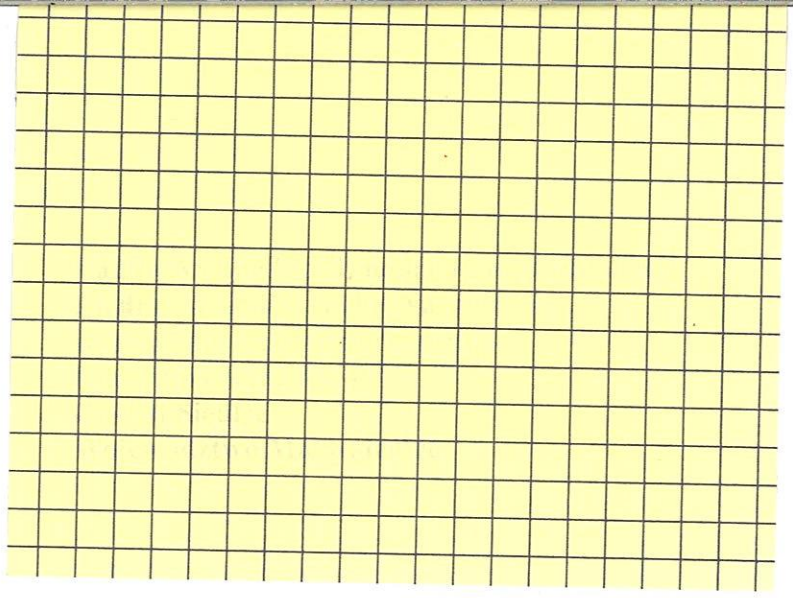


Ort+Oiz

2024 -09- 02

STAROSTWO POWIATOWE
w Sokołowie Podlaskim
WPŁYNĘŁO
2024 -09- 01
WPŁYNĘŁO
ilość zał. ..... podpis .....

Do:

Starosta Sokołowski Pan Adam Góral,

Wicestarosta Pan Zbigniew Czerkas,

ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski

biuro.podawcze@powiat-sokolowski.pl

Kuratorium Oświaty w Warszawie

p.o. Dyrektor Delegatury w Siedlcach

Sz. Pani Urszula Wyrzykowska-Dudek

p.o. Zastępca Dyrektora Delegatury

Sz. Pani Hanna Bolesta

ul. Piłsudskiego 38

08-110 Siedlce

Siedlce

Prezydent Miasta Siedlce Pan Tomasz Hapunowicz,

Starosta Siedlecki Pan Karol Tchórzewski,

Wicestarosta Pani Małgorzata Cepek,

Wójt Gminy Siedlce Pan Henryk Brodowski,

Łosice

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice Pan Mariusz Kucewicz,

Starosta Łosicki Pani Bożena Niedzielak,

Garwolin

Burmistrz Miasta Garwolin Pani Marzena Świeczak,

Starosta Garwoliński Pani Iwona Kurowska,

Do wiadomości: Diecezji Siedleckiej o zajęcie stanowiska
J. E. Biskup Diecezji Siedleckiej Kazimierz Gurda.

Sokołów Podlaski
Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski Pani Iwona Kublik,
Starosta Sokołowski Pan Adam Góral,
Wicestarosta Pan Zbigniew Czerkas,
Wójt Gminy Sokołów Podlaski Pan Janusz Kur,
Węgrów
Burmistrz Miasta Węgrów Pan Paweł Marchela
Starosta Węgrowski Pani Ewa Grażyna Besztak

Do wiadomości: Diecezji Drohiczyńskiej o zajęcie stanowiska:
J.E. Biskup Diecezji Drohiczyńskiej Piotr Henryk Sawczuk.

Motto
A ktokolwiek zgorszyłby jednego z tych maluczkich,
wierzących we mnie,
lepiej by mu było, żeby mu uwiązano
kamień młyński u szyi jego i wrzucono go w morze.
Mt 18,6

&

Petycja chrońmy dzieci przed niebezpiecznymi ideologiami!

Petycja dotyczy przeciwdziałania niebezpiecznym ideologiom, które wprowadzają nieprawidłowe informacje dotyczące płci i negują naturę człowieka. W działaniach wielu organizacji dokonuje

się socjotechnika, która zniekształca prawidłowe rozumienie tożsamości płciowej.

Art. 63. Konstytucji. Prawo do składania petycji, wniosków i skarg.
Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej.
Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.

&

Petycja chrońmy dzieci przed niebezpiecznymi ideologiami!

1) Przeciwdziałanie promocji niebezpiecznych ideologii w polskich szkołach.
2) Skuteczne zatrzymanie i blokowanie promocji niebezpiecznych ideologii.
3) Zajęcie stanowiska dotyczącego prawidłowego rozumienia przeznaczenia polskiej szkoły.

W związku z wystosowaną przez nas petycją przekazujemy nasze stanowisko dotyczące postulatów.

Od Dyrekcji Kuratorium domagamy się zatrzymania szkodliwych ideologii, które próbują wkroczyć do szkół w Polsce. Domagamy się podjęcia stanowczej i prawidłowej interwencji oraz wyrażenia jednoznacznego stanowiska potwierdzającego, że szkoła nie jest miejscem do prowadzenia szkoleń czy warsztatów, które mogą mieć - mają demoralizujący negatywny wpływ na zdrowie duchowe, psychiczne oraz fizyczne dzieci i młodzieży. Jednocześnie domagamy się wystosowania oficjalnej noty dotyczącej właściwego kierunku edukacji dzieci i młodzieży w prawidłowo rozumianym polskim systemie szkolnictwa.

Do władz samorządowych zwracamy się z prośbą o prawidłową interwencję, której efektem będzie zatrzymanie natarcia na polskie szkoły niebezpiecznych ideologii oraz wyrażenie stanowiska, podkreślenie właściwego kierunku edukacji dzieci i młodzieży w polskich szkołach.

Zwracając się do duszpasterzy Kościoła Katolickiego prosimy o wyrażenie stanowiska i podkreślenie właściwego kierunku edukacji dzieci i młodzieży z katolickich rodzin w polskich szkołach w odniesieniu do naporu szkodliwych ideologii.

&

Opis postulatów petycji.

Składamy niniejszą petycję z postulatami, które dotyczą przeciwdziałania, skutecznego zatrzymania oraz blokowania promocji niebezpiecznych ideologii w polskich szkołach. Uważamy, że szkoła powinna być miejscem, gdzie przekazywane są wartości zgodne z naszą tradycją, kulturą i wiarą, a także z poszanowaniem prawidłowego rozumienia jej przeznaczenia.

Oczekujemy podjęcia działań mających na celu:

Przeciwdziałanie promocji niebezpiecznych ideologii w szkołach: chcemy, aby w Polskich szkołach nie było możliwości propagowania treści, które mogą negatywnie wpływać na rozwój dzieci i młodzieży. Zależy nam na tym, aby program nauczania był zgodny z Polskimi Katolickimi wartościami i tradycją.

Skuteczne zatrzymanie i blokowanie promocji niebezpiecznych ideologii: oczekujemy wdrożenia skutecznych mechanizmów, które zapobiegną wprowadzaniu do szkół treści, które mogą być szkodliwe dla uczniów. Chcemy, aby nasze dzieci były chronione przed wpływem ideologii, które nie są zgodne z właściwymi wartościami człowieka.

Zajęcie stanowiska dotyczącego prawidłowego rozumienia przeznaczenia polskiej szkoły: domagamy się jasnego określenia i przedstawienia stanowiska w sprawie tego, jakie powinny być cele i zadania polskiej szkoły. Uważamy, że szkoła powinna kształtować młodych ludzi w duchu patriotyzmu, poszanowania dla tradycji i kultury oraz odpowiedzialności obywatelskiej rozumianej w odniesieniu do Cywilizacji Łacińskiej.

Oczekujemy, że nasze postulaty zostaną wzięte pod uwagę i że będą podjęte odpowiednie kroki w celu ich realizacji. Chcemy, aby szkoła w Polsce była miejscem bezpiecznym i przyjaznym dla dzieci, gdzie będą one mogły rozwijać się w zgodzie z w/w wartościami, które są niezbędne dla prawidłowego rozwoju każdego człowieka.

&

Cel petycji.

Podstawowymi zagadnieniami niniejszej petycji są zatrzymanie i zapobieganie wprowadzaniu w program edukacji niebezpiecznych ideologii, które przemycają nieprawidłowe informacje dotyczące płci człowieka. Jednocześnie oczekujemy podjęcia właściwej reakcji, to jest przeciwdziałania stosowanym zabiegom socjotechniki. Omawiane prawidłowe działania to urzeczywistnienie zasady pomocniczości zawartej w preambule Konstytucji RP, jak również w powszechnej nauce Kościoła Katolickiego oraz zapisach Prawa Oświatowego. Petycja jest też swoistego rodzaju przypomnieniem, aby również zainicjować umocnienie uprawnień obywateli w systemie edukacji poprzez wzmocnienie

rodziny jako podstawowej komórki - wspólnoty społecznej, oraz zapewnienie jej ochrony przed ideologiami podważającymi naturalne prawa człowieka, autonomię i tożsamość, które godzą w godność i intelekt człowieka.

&

Uzasadnienie.

W ostatnich latach pojawiło się realne zagrożenie w naszej Ojczyźnie, które jest od długiego czasu szczególnie w krajach tzw. rozwiniętego (postępowego) Zachodu. Bardzo widoczne jest i bez trudu można zaobserwować znaczny rozwój niebezpiecznych ruchów zrzeszających osoby promujące zaburzenia tożsamości płciowej oraz orientacji seksualnej. Niestety, również w Polsce ruchy te stają się coraz bardziej wyraziste, agresywne i niepokojąco wpływowe. Organizacje te domagają się uznania zaburzeń tożsamości płciowej za coś naturalnego, wręcz jako tzw. „alternatywny styl życia". W praktyce oznacza to zaprzeczanie naturalnym prawom i zniekształcanie prawdy o człowieku.

Równolegle, wspomniane ruchy i organizacje, walczą o prawo do legalizacji związków jednopłciowych. Ich kolejnym celem jest zrównanie statusu związków partnerskich z małżeństwami, co miałoby doprowadzić do uzyskania prawa do adopcji dzieci przez pary homoseksualne. To z kolei mogłoby prowadzić do wielu patologii oraz szeroko rozumianego niszczenia fundamentalnych praw i wartości człowieka, a w szczególności rodziny.

Do uzasadnienia, wybrane przykłady zagrożeń.

Oto wybrane przykłady, które pokazują, jak różne organizacje próbują przenikać do życia dzieci i młodzieży, a nawet szkół. Działania te mają na celu wprowadzanie ideologii sprzecznych z wartościami polskimi – katolickimi Cywilizacji Łacińskiej.

Coraz częściej w szerokiej ofercie medialnej pojawiają się różnorodne czasopisma, gazetki, książki oraz warsztaty, które służą propagowaniu nieprawdziwych informacji na temat płci i zmianie podstawowych pojęć, co prowadzi do zakłamywania fundamentalnych kwestii dotyczących tożsamości płciowej.

Publikacje te, skierowane do różnych grup wiekowych, często przedstawiają zniekształcony obraz rzeczywistości, wpływając tym samym na percepcję płci i orientacji seksualnej. Tego rodzaju materiały mogą wprowadzać w błąd, promując fałszywe i mylące przekonania, które stoją w sprzeczności z podstawową wiedzą i biologią.

W rezultacie, rozpowszechnianie takich treści prowadzi do dezorientacji społecznej i podważania naturalnych praw oraz wartości, które są fundamentem prawidłowego rozwoju tożsamości płciowej i społecznej.

Wydarzenia w Polsce - Siedlce.

Dnia 4 kwietnia 2024 roku pani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 im. Jana Pawła II mieszczącej się przy ul. Wiśniowej 5 w Siedlcach mgr Małgorzata Szostek przesłała poprzez dziennik elektroniczny Librus nauczycielom i rodzicom informację o warsztatach „WDŻ dla zaawansowanych – warsztaty dla rodziców i osób pracujących z młodzieżą". Organizowało je siedleckie Stowarzyszenie TutajTeraz, zaś prowadzącą miała być Tosia Kopyt, twórczyni profilu „WDŻ dla zaawansowanych". Do wiadomości publicznej w Internecie zostały opublikowane informacje, które również podał, jednocześnie wyrażając swoje oburzenie, jeden ze znanych w regionie polityków, co wywołało duże poruszenie wśród społeczeństwa - internautów.

Rodzice i nauczyciele szkoły mogli przeczytać, iż tematyka warsztatów dotyczyć będzie osób LGBT+, a na spotkaniu będą mogli dowiedzieć się między innymi „jak młodzi rozumieją teraz kwestie orientacji, tożsamości płciowej oraz relacji", nauczą się „jak wspierają-co reagować na coming out młodej osoby" i „jaki związek ma edukacja seksualna z osobami LGBT+".

Już z samego przesłanego przez panią dyrektor opisu warsztatów widać, że dotyczyć będą one niebezpiecznej ideologii ingerującej szczególnie w sferę seksualną, manipulującej społeczeństwo, szczególnie dzieci i młodzież. Nasuwa się zatem od razu pytanie, w jaki sposób zagadnienie będzie przedstawiane przez prowadzącą warsztaty. Prześledzenie działalności Tosi Kopyt na jej stronie internetowej na platformie Facebook w profilu „WDŻ dla zaawansowanych" nie pozostawia cienia wątpliwości. Autorka publikuje bowiem posty wpisujące się w narrację ideologiczną gender, chwali się posiadaniem książek typu „Wielka księga cipek", sama jest autorką podobnej, w autorskich filmikach szeroko omawia i prezentuje gumowe narządy rozrodcze, pochwala masturbację i rozpustę - patologie seksualne.

Wydarzenia w Polsce - Poznań.

W czerwcu 2024 roku w Bibliotece Publicznej im. Jarosława Iwaszkiewicza w Obornikach Śląskich odbyła się kontrowersyjna promocja dotycząca homoseksualizmu oraz adopcji dzieci przez tzw. pary LGBT.

Biblioteka poinformowała o tej inicjatywie na platformie społecznościowej Facebook, prezentując książkę pt. „Różnorodność i szacunek. Razem tworzymy przyszłość", wydaną w ramach inicjatywy „Biblioteka równości". W poście zamieszczono zdjęcia przedstawiające specjalne tablice informacyjne dotyczące „LGBT" oraz tęczowe flagi.

Naszym zdaniem akcja ta stanowi manipulację pojęciami różnorodności, szacunku i równości,

wprowadzając niebezpieczną ideologię. W dziale dla dzieci i młodzieży przygotowano specjalną wystawę, której celem było „promowanie zrozumienia, szacunku i miłości dla różnorodnych rodzin". Zauważamy także, że przekaz ten jest podstępny, bazujący na wywoływaniu emocji, i wprowadzający w błąd.

W treści promowanej książki można znaleźć stwierdzenia, że rodzina może być różnorodna, czyli składać się z ojca, matki i dzieci, co jest oczywiście naturalne, jednak książka wprowadza również przekonanie, że rodzina może składać się z „dwóch mam" lub „dwóch tatusiów", co jest niezgodne z tradycyjnymi wartościami i naturalnymi prawami. Dodatkowo książka zniekształca pojęcie miłości, promując związki takie jak „dziewczyna z dziewczyną" czy „chłopiec z chłopcem". Zawarte stwierdzenia przekonują również, że nie ma jednej definicji rodziny, ponieważ tworzyć ją mogą wszyscy, którzy się kochają.

Uważamy, że przedstawiane zapisy są nieprawdziwe, próbując zrównać naturalne prawa rodzinne z wyimaginowanymi prawami pseudorodzin. Zarówno w książce, jak i na wystawie, bezkrytycznie wyjaśnione są wszystkie litery „LGBT", pomimo powszechnie znanych kontrowersji związanych z ideologią transgender, w tym promocji blokowania dojrzewania płciowego czy chirurgicznymi zabiegami, takimi jak tranzycja.

Twierdzimy, że akcja ta promuje treści zgodne z niebezpieczną ideologią, niezgodne nie tylko z nauką społeczną Kościoła i tradycyjnymi wartościami, ale także z polskim porządkiem prawnym, który obejmuje konstytucyjną ochronę małżeństwa i rodziny. Zgodnie z właściwie rozumianym pojęciem, rodzina powinna być rozumiana jako tradycyjna jednostka składająca się z matki, ojca i dzieci. W trudnych przypadkach, gdy zdarzenia losowe potoczą się w nieprzewidywalny sposób, rodzina może składać się z jednego z rodziców biologicznych, a w skomplikowanych sytuacjach może otrzymywać pomoc lub współtworzyć ciągłość rodzinną z dziadkami, a nawet z wujkami czy ciociami. Są to pewnego rodzaju naturalne rozwiązania wynikające z więzi krwi, które nie godzą i nie zniekształcają pojęcia rodziny. Natomiast stanowczo rodzina nie powinna być rozumiana jako ideologiczny wymysł nowego kolektywu składającego się z dwóch mam lub dwóch tatusiów przedstawianych w wydanej książce.

Wydarzenia w Polsce – Kielce.

Kolejna odsłona bezpośredniego natarcia na wartości Cywilizacji Łacińskiej.

Skandal w Kielcach: Impreza LGBT w miejscu publicznym w tym na placu zabaw!

Od kiedy władzę w Polsce przejęła koalicja składająca się z Koalicji Obywatelskiej, Lewicy oraz Trzeciej Drogi, coraz częściej można zauważyć promocję LGBT. Tym razem do publicznej promocji

doszło w Kielcach, z udziałem prezydent Kielc - Agaty Wojdy. Na placu zabaw odbyła się impreza LGBT. Zobacz zdjęcia z tego zdarzenia.

Dnia 13 lipca w Kielcach odbyło się kilka wydarzeń w ramach promocji LGBT. Patronką tego skandalicznego zdarzenia była pani prezydent miasta Kielce, Agata Wojda, która w maju 2024 roku została wybrana na to zaszczytne stanowisko, startując z ramienia Koalicji Obywatelskiej.

Marsz "tęczowych" w Kielcach

Pierwszym wydarzeniem był piknik na skwerze im. Sendlerowej, później miał odbyć się tzw. Marsz Równości, a następnie afterparty. Patronem była nie tylko prezydent Kielc, ale również Minister ds. Równości Katarzyna Kotula. Najbardziej szokujące i skandaliczne jest jednak to, że skwer Ireny Sendlerowej to miejsce, gdzie organizowane są przestrzenie rekreacyjne dla dzieci. Można tu znaleźć plac zabaw, a także miejsce do odpoczynku wśród drzew. Wywnioskować więc można, że jest to miejsce przeznaczone do rekreacji i odpoczynku głównie dla rodziców i dzieci. Wyraźnie widać, że prezydent Kielc - Agata Wojda ze swoją ideologią, chce dotrzeć do rodzin i dzieci. Ponadto piknik miał miejsce nie tylko na placu zabaw, ale również miały odbyć się konkursy i zabawy.

Niestety, coraz bardziej zauważalne jest agresywne i podstępne wkraczanie środowisk związanych z niebezpiecznymi ideologiami w życie społeczeństwa polskiego.

Nasz apel do społeczeństwa.

Jako Polacy, środowiska katolickie i patriotyczne nie możemy milczeć w tak istotnej sprawie. W odpowiedzi na te wydarzenia wystosowaliśmy oraz szeroko nagłośniliśmy apel o czujność, w którym zachęciliśmy wszystkich rodziców i nauczycieli do zapoznania się z rzetelnymi badaniami o wpływie podważania tożsamości płciowej, orientacji seksualnej oraz nieodwracalnych skutkach tranzycji. Nawet w niektórych państwach tzw. „postępowy" zachód coraz odważniej przeciwstawia się temu trendowi, gdyż obserwuje skutki zajęć prowadzonych przez różnorakie niepozornie nazwane fundacje, deklarujące wspieranie emocjonalne, a w rzeczywistości wprowadzające do psychiki dzieci i młodzieży demoralizujące, niepotrzebne rozterki i skutkujące irracjonalnymi zachowaniami. Nie mamy wątpliwości, iż to wydarzenie to krok w tym kierunku i próba wchodzenia „tylnymi drzwiami" do szkół. Na razie warsztaty są kierowane do dorosłych, ale nie mamy złudzeń, że następne mogą być dzieci, w związku z tym chcemy być mądrzy przed szkodą! Niezbędne jest zwrócenie uwagi na ten problem i podejmowanie działań mających na celu edukację i ochronę przed dezinformacją w tej dziedzinie.

&

Uzasadnienie prawne.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Na wstępie, Art. 8. 1. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Kolejno, inne artykuły Konstytucji dotyczące omawianego tematu niebezpiecznych ideologii.

Art. 6. 1. Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju.

W związku z powyższymi zapisami państwo polskie ma na celu wspieranie i zabezpieczanie dostępu do dziedzictwa kulturowego, ponieważ jest to kluczowy element budowania i utrzymania tożsamości narodowej oraz zapewnienia ciągłości i postępu kulturowego społeczeństwa. Należy podkreślić, że promowanie ideologii, których celem jest zniekształcenie pojęć, w tym manipulacja dotycząca rozumienia tożsamości płciowej, ma negatywny wpływ na społeczeństwo i destrukcyjnie wkracza w sferę kultury, stając się opozycją do tej właściwie rozumianej. Kwestia natarcia niebezpiecznych ideologii jest raczej antykulturą, ponieważ kulturą nazwać możemy to, co czyni człowieka jeszcze bardziej rozwiniętym i w pewnym sensie pełniejszym człowiekiem, a antykulturą to, co zużywa człowieka, zniekształca prawdę oraz niszczy człowieczeństwo na różne sposoby, nie przynosząc dobra i cnót moralnych w życie osoby.

W art. 18 Zobowiązuje władze publiczne do szczególnej ochrony i opieki nad rodziną, małżeństwem jako związkiem kobiety i mężczyzny, rodzicielstwem oraz macierzyństwem.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nakłada na władze publiczne obowiązek kierowania się dobrem rodziny w polityce społecznej i ekonomicznej. Prawidłowe rozumienie pojęcia rodziny obejmuje związek mężczyzny i kobiety, co jest zapisane w najwyższym prawie Polski.

Jest to artykuł, który ma wyraz całkowicie sprzeczny z propagowaniem ideologii zagrażających tradycyjnym wartościom rodzinnym oraz zmieniających pojęcie rodziny w sposób negatywny.

Art. 30. Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem władz publicznych. Wprowadzanie zniekształconych pojęć oraz fałszowanie właściwie rozumianej istoty człowieka, dotyczące tożsamości płci, znacząco wykracza poza granicę poszanowania godności człowieka. Ponieważ człowiek posiada przyrodzoną - wrodzoną tożsamość płci, którą determinuje i pokazuje rodzaj męski lub żeński, wysoce niebezpieczne i naruszające jest jej zniekształcanie czy próby zmiany identyfikacji płciowej, gdyż są one sprzeczne z prawdą pochodzącą z naturalnego prawa Bożego. Zasada pomocniczości w odniesieniu do rodziny jest skonkretyzowana w art 47 Konstytucji, który gwarantuje prawną ochronę życia rodzinnego. Odnosząc się bardziej szczegółowo, te przepisy stanowią, że wsparcie dla rodziny jest fundamentem funkcjonowania społeczeństwa, co wyraża się

między innymi w zapewnieniu odpowiednich warunków edukacyjnych. Pomoc znajduje również zastosowanie w ochronie dzieci przed wpływem niebezpiecznych ideologii. Kolejny przepis, art. 53, potwierdza prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania moralnego i religijnego zgodnego z ich przekonaniami. Przekonania te jednak nie mogą prowadzić do nieprawidłowego interpretowania przyrodzonych praw człowieka, ponieważ mogło by to doprowadzić do zaburzenia ładu moralnego.

Pojawia się także kwestia zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego, jak wynika z art. 68.1 Konstytucji, który stanowi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Ideologie negatywnie wpływające na jednostkę mają również destrukcyjny wpływ na jej zdrowie.

Natomiast zgodnie z art. 72 ust. 1, ustanowiona jest ustrojowa zasada dobra dziecka potwierdzająca, że każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed demoralizacją. Przypomnieć należy również artykuł. 83. Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Art. 87. 1. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Art. 87. 2. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego.

Kwestie odpowiedzialności i możliwości sprawujących władzę, w tym władz samorządowych, też są uregulowane w Konstytucji.

Art. 163. Samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych.

Art. 165. 1. Jednostki samorządu terytorialnego mają osobowość prawną.

Art. 165. 2. Samodzielność jednostek samorządu terytorialnego podlega ochronie sądowej.

Art. 166. 1. Zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej są wykonywane przez jednostkę samorządu terytorialnego jako zadania własne.

Władze publiczne w tym samorządowe są zobowiązane do uwzględniania właściwie rozumianego dobra rodziny w swojej polityce społecznej i gospodarczej. Żadna społeczność nie może się rozwijać bez udziału rodzin. Silne rodziny są fundamentem silnej wspólnoty. Dziś, kiedy nasz kraj staje przed wyzwaniami demograficznymi oraz problemem osłabienia więzi społecznych, a najbardziej rodzinnych, oraz coraz brutalniejszymi atakami niebezpiecznych - demonicznych ideologii, jeszcze większe znaczenie zyskuje tworzenie przez władze publiczne korzystnych warunków dla funkcjonowania rodziny i małżeństwa oraz ochronę i wzmacnianie więzi, na których są one oparte.

W tych okolicznościach konieczne jest wyraźne opowiedzenie się po stronie prawdziwych wartości, które są zawarte w wierze katolickiej i poświadczone w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Samorząd powinien reagować i wspólnie z różnymi organami podejmować konkretne rozwiązania

mające na celu zatrzymać napierające niebezpieczne ideologie, których działania powodują pogłębiającą demoralizację, w szczególności widoczną u dzieci i młodzieży.

Przyjęcie prawidłowej postawy i podejmowanie właściwych, zgodnych z prawem decyzji, jest niezbędne dla ochrony niezbywalnych, naturalnych praw rodziny i każdego człowieka. Zatrzymanie niebezpiecznych, ideologii nie jest jedynie deklaracją poparcia dla silnej rodziny, ale zobowiązuje do podjęcia konkretnych działań mających na celu ochronę praw rodziców i dobra dziecka w przedszkolach i szkołach. Należy uwzględniać kontekst praw rodziny w polityce społecznej samorządu i podległych mu placówkach oświatowych, dostosować usługi społeczne do potrzeb rodzin, promować dobre praktyki dotyczące praw rodziny w oświacie i na rynku pracy, a także monitorować i egzekwować prawa rodziny w całym obszarze kompetencji samorządu terytorialnego.

&

Powszechna Nauka Kościoła Katolickiego

Kościół Katolicki a Edukacja w Polsce.

Kościół Katolicki odegrał kluczową rolę we wprowadzaniu edukacji w Polsce, zawsze podkreślając, że szkoły, które stawiają na pierwszym miejscu naukę moralności, są jedynymi właściwie uformowanymi do przekazywania niezbędnych wartości dla krzewienia i ochrony wiary, kultury oraz tradycji wśród młodych ludzi.

Papież Leon XIII w jednym ze swoich listów do francuskich arcybiskupów i biskupów napisał.

„Jest rzeczą wyjątkowej wagi, by potomstwo chrześcijańskich par małżeńskich starannie uczyć prawd i przykazań wiary; jak również studia podejmowane przez młodych dla lepszego przystosowania się do życia winny łączyć się z edukacją religijną. Rozdzielić je to tak, jakby życzyć sobie, aby dziecko pozostało neutralne w swych obowiązkach wobec Boga jest to system nauki szczególnie zawodny i szkodliwy we wczesnych latach życia człowieka, gdyż otwiera drzwi do ateizmu, a zamyka drogę do wiary. Chrześcijańscy rodzice powinni dopilnować, aby ich dzieci otrzymały religijne wychowanie, gdy tylko będą w stanie pojąć słowa nauki, jak również, by nic w szkołach, do których będą uczęszczać, nie skalało ich wiary i moralności. Obowiązek ten jest narzucany rodzicom zarówno przez prawo naturalne czytaj prawo Boże, a oni nie mogą być od niego zwolnieni w żadnym przypadku."

Nauczanie Papieża Piusa XI na podstawie encykliki Dividi illius Magistri (O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży).

W rozdziale p.t. „Do kogo należy wychowanie" Ojciec Święty naucza, że „na pierwszym ... miejscu

[jest] rodzina, bezpośrednio przez Boga ustanowiona dla właściwego sobie celu, jakim jest rodzenie i wychowywanie potomstwa; która też dlatego w stosunku do państwa ma pierwszeństwo natury, a stąd pierwszeństwo praw." Na drugim miejscu stoi państwo, które posiada środki do zapewnienia dóbr doczesnych.

Prawo rodziny do wychowania jest wcześniejsze od prawa państwa.
„Powiada [bowiem] Doktor Anielski [chodzi o św. Tomasza] z właściwą sobie jasnością myśli i ścisłością wyrażeń: Cielesny ojciec po części ma charakter początku, jaki całkowicie znajduje się w Bogu... Ojciec jest początkiem i rodzenia, i wychowania, i karności, i tego wszystkiego, co się odnosi do udoskonalenia ludzkiego życia".
Zatem rodzina ma bezpośrednio od Stwórcy posłannictwo, a stąd też i prawo wychowania potomstwa, prawo, którego zrzec się nie można, ponieważ nierozdzielnie łączy się ono ze ścisłym obowiązkiem, prawo wcześniejsze od jakiegokolwiek prawa ludzkiej społeczności, czy państwa, a stąd nietykalne ze strony jakiejkolwiek ziemskiej władzy."

Przechodząc do roli Kościoła, stwierdza:
„Trzecią społecznością, w której przez chrzest rodzi się człowiek do boskiego życia łaski, jest Kościół, społeczność nadprzyrodzona i powszechna, społeczność doskonała, ponieważ ma w sobie wszystkie środki do swojego celu, jakim jest zbawienie wieczne ludzi, i dlatego w swoim porządku najwyższa.
Wskutek tego wychowanie, które obejmuje całego człowieka, indywidualnie i społecznie, w porządku natury i w porządku łaski należy do tych wszystkich trzech społeczności w odpowiednim stopniu, wedle wzajemnego ustosunkowania się ich swoistych celów, zgodnie z ustawionym przez Boga istniejącym porządkiem Opatrzności."

Omawiając zakres praw Kościoła, kontynuuje:
Prócz tego Kościół posiada prawo, którego zrzec się nie może, a zarazem obowiązek, od którego nie może być zwolniony, czuwania nad całym wychowaniem swoich dzieci, wierzących, w jakimkolwiek zakładzie publicznym czy prywatnym, nie tylko co do nauki religii, jakiej tam się udziela, lecz także co do wszystkich innych nauk i wszystkich zarządzeń, o ile z religią i moralnością mają jakiś związek.
Wykonywania tego prawa nie można uważać za nielegalną ingerencją, lecz jako macierzyńską opiekę Kościoła, który chroni swoje dzieci od grożącego niebezpieczeństwa wszelkiej trucizny doktrynalnej i obyczajowej. To czuwanie Kościoła, jak z jednej strony nie stwarza żadnej prawdziwej przeszkody, tak z drugiej nie może nie przynieść skuteczności pomocy pomyślności rodzin i państwa, trzymając

z dala od młodzieży ową moralną truciznę, która w tym wieku, tak niedoświadczonym i zmiennym, zazwyczaj z łatwością się przyjmuje i w praktyce szybko się rozszerza.

Pius XII porusza również zagadnienia prawa cywilnego.

To bezsporne prawo rodziny niejednokrotnie było uznane jurydycznie w krajach, w których w ustawach państwowych uważa się na poszanowanie naturalnego prawa. I tak, żeby przytoczyć jeden z najświeższych przykładów, Najwyższy Trybunał Związkowej Republiki Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki w decyzji, tyczącej się nadzwyczaj ważnego sporu, orzekł, że państwu nie przysługuje bynajmniej ogólna władza wprowadzenia jednego tylko typu wychowania młodzieży, przez zmuszanie jej do pobierania nauki wyłącznie w szkołach publicznych i dorzucił motyw tego orzeczenia z przyrodzonego prawa. Dziecko nie jest li tylko tworem państwa; ci, co je wychowują i nim kierują, mają prawo, połączone z najściślejszym szczytnym obowiązkiem, wychować je i przygotować do spełniania swoich powinności.

Nauczanie dotyczące prawa wg św. Tomasza.

W 24 tomie „Sumy teologicznej" św. Tomasz omawia zagadnienia prawa.

Już w pierwszym zdaniu pierwszego artykułu tego dzieła stwierdza, że prawo jest dziełem rozumu. „Do rozumu bowiem należy kierować do celu, który według Filozofa [chodzi o Arystotelesa] jest pierwszym początkiem w dziedzinie postępowania". Celem zaś życia człowieka jest jego uświęcenie i zbawienie duszy.

Św. Tomasz wymienia różne gatunki prawa: wieczne prawo Boże, prawo naturalne, podlega prawu wiecznemu (zagadnienie 93, art. 3) i jest niezmienne (zag. 94, art. 5) oraz prawo pozytywne (ludzkie), które musi być podporządkowane wcześniej wymienionym, albowiem wszelkie prawo ustanowione przez ludzi wywodzi się z prawa naturalnego (zag. 95, art. 2). Skutkiem prawa jest czynić ludzi dobrymi (zag. 92, art. 1). „Filozof powiada: *Wolą każdego prawodawcy jest czynić obywateli dobrymi*". Jako cechy prawa pozytywnego Akwinata podaje za Izydorem: „Prawo ma być czcigodne (*lex honesta*), sprawiedliwe, możliwe do wykonania zgodne z natura i zwyczajem kraju..." (zag. 95, art. 3), a jego zadaniem jest tępienie wszystkich wad i występków (zag. zag. 96, art. 2), Prawu podlegają wszyscy ludzie (zag. 95, art. 5).

Bardzo istotny jest kolejny artykuł 6 zatytułowany: „Czy temu, kto podlega prawu wolno postąpić inaczej niż brzmi litera prawa?". Św. Tomasz odpowiada: „Jak wyżej powiedziano, wszelkie prawo służy wspólnemu dobry ludzi; o tyle tez jest istotnie prawem i ma moc prawa. W miarę zaś jak odchodzi od tego, traci moc obowiązującą".

Dlatego też wprowadzanie bezbożnych praw, które prowadza do demoralizacji dzieci i młodzieży, łamania sumień nauczycieli nie może mieć mocy obowiązującej. Osoby, które wprowadzają takie zasady gorszą całe pokolenie dzieci i młodzieży, a konsekwencji narażają na potępienie wieczne zarówno ich dusze jak i własne. Dotyczy to również tych, którzy wprowadzanie takich praw aprobują, tolerują, nie reagują na zło, choćby było to powodowane strachem przed problemami w pracy.

Powszechna nauka Kościoła wymienia cztery grupy grzechów wołających o pomstę do nieba. Nawiązują one do biblijnego przesłania moralnego, w którym jest szczególnie wyraźne i jednoznaczne potępienie niewłaściwych postaw w relacjach międzyludzkich. Grzechy te nie są „wymysłem" naszych czasów, ale świadomość ich zła towarzyszy ludziom od wieków. W niniejszym wniosku opisuje się grzechy Sodomitów - grzechy rozpusty, homoseksualizmu i ogólnej demoralizacji, co jest nawiązaniem do biblijnych fragmentów: (Księga Rodzaju 18,20: Księga Rodzaju 19,13).
Te biblijne wersety wyrażają potępienie grzechów, które Kościół uznaje za wołające o pomstę do nieba, podkreślając ich poważne wykroczenia przeciwko moralności i prawidłowym relacjom międzyludzkim.

Przytoczony w motcie tekst ewangelii św. Mateusza jasno stwierdza, że straszny los topielca z kamieniem u szyi jest niczym w porównaniu z tym, co na sądzie Bożym czeka tego, kto wywołał zgorszenie.

Znaczenie edukacji opartej na wartościach wiary katolickiej.
Wieloletnie doświadczenie pokazuje, że dzieci, które uczą się bez równoczesnego uwzględnienia religii i zasad moralnych, są poważnie zagrożone utratą wiary oraz zatraceniem sensu życia, a nawet osobowości, w tym tożsamości płciowej. W efekcie mogą one wpadać w pułapki różnych ideologii promowanych w mediach społecznościowych oraz przez „zagubione" części społeczeństwa.
Do tych, którzy negują rolę kształtowania charakterów na podstawie nauczania Kościoła, należy skierować słowa św. Augustyna:
„Ci co powiadają, że nauka Chrystusa jest wrogą państwu, niechże dadzą takich żołnierzy, jakimi każe im być nauka Chrystusa; niech dadzą takich poddanych, takich małżonków, takie żony, takich rodziców, takich synów, takich panów, takie sługi, takich królów, takich sędziów, takich wreszcie urzędników skarbowych i płatników państwa, jakimi nakazuje być chrześcijańska nauka, a wtedy niechże sobie mówią, że jest ona wrogą rzeczpospolitej; przeciwnie, niech się nie wahają nazwać jej silną ostoją państwa, jeśli znajduje posłuch"

Zagrożenie utratą wiary i sensu życia.

Bez edukacji, która integruje religię i moralność, dzieci mogą łatwo stracić wiarę. Wiara często stanowi fundament, na którym opierają się ich wartości, przekonania i poczucie sensu życia. Brak tego fundamentu może prowadzić do:

- Zatracenia osobowości: bez jasnych zasad moralnych, dzieci mogą mieć trudności w kształtowaniu silnej i stabilnej osobowości oraz pojęcia prawdziwej tożsamości płciowej.
- Utraty sensu życia: religia często dostarcza odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące sensu i celu życia. Bez tych odpowiedzi, dzieci mogą czuć się zagubione i zdezorientowane.

Pułapki ideologii i wpływ mediów społecznościowych.

Dzieci pozbawione silnych podstaw moralnych i religijnych są bardziej podatne na wpływ różnych ideologii, które mogą być promowane w mediach społecznościowych i przez niektóre grupy społeczne. Te ideologie mogą:

- Zmanipulować przekonania: dzieci mogą przyjąć wartości, które są sprzeczne z ich dotychczasowymi przekonaniami, co może prowadzić do wewnętrznego konfliktu.
- Skierować na błędne ścieżki: brak moralnego kompasu może prowadzić do podejmowania decyzji, które są szkodliwe zarówno dla jednostki, jak i dla społeczeństwa.

W Polsce edukacja powinna być zgodna z wartościami katolickimi i moralnymi, to oznacza.

- Unikanie sprzeczności: program nauczania nie powinien zawierać treści, które są sprzeczne z katolicką doktryną, ponieważ może to przynieść bardzo poważne zagrożenie i szkody w kształtowaniu tożsamości zarówno każdego z osobna jak i w ogóle narodu. Jednocześnie program edukacji powinien zawierać zapewnienie o tym, że przekazywanie wiedzy jest zawsze oparte o prawdę.
- Priorytet wiary i moralności: zagadnienia związane z wiarą i moralnością powinny być stawiane na pierwszym miejscu, co pomoże w kształtowaniu szlachetnych i patriotycznych postaw oraz wychowaniu silnych i odpowiedzialnych obywateli.

Nawoływanie do moralnego wychowania.

Kościół Katolicki w Polsce aktywnie promuje podejście do systemu edukacji oparte na wartościach moralnych i religijnych, uważając je za kluczowe dla rozwoju jednostki i społeczeństwa.

- Wsparcie dla rodziców i szkół: Kościół nie tylko propaguje wartości, ale również dostarcza

wsparcia duchowego i praktycznego dla rodziców i instytucji edukacyjnych. Organizowane są różne programy, kursy i wydarzenia, które pomagają w realizacji moralnego wychowania.

Kluczowa rola moralnego wychowania.

- Przyszłość młodego pokolenia: moralne wychowanie jest fundamentem dla przyszłości dzieci i młodzieży. Dzieci wychowywane w zgodzie z solidnymi zasadami moralnymi są lepiej przygotowane do stawienia czoła wyzwaniom dorosłego życia.
- Przyszłość społeczeństwa: społeczeństwo składające się z moralnie odpowiedzialnych jednostek jest bardziej stabilne, sprawiedliwe i harmonijne, które ma wspólny cel wzrastania i właściwie pojętego rozwoju.

Edukacja oparta na właściwym systemie wartościach religijnych katolickich jest kluczowa dla rozwoju dzieci. Zapewnia ona solidne podstawy moralne, pomaga w kształtowaniu silnej osobowości i chroni przed negatywnymi wpływami zewnętrznymi. W Polsce, gdzie katolickie wartości odgrywają ważną rolę w życiu społecznym, edukacja powinna promować wartości cywilizacji łacińskiej.

Sprzeciw wobec niszczących ideologii.

W związku z niniejszym wnioskiem zdecydowanie należy sprzeciwić się ideologiom, które zaburzają porządek, zniekształcają pojęcia i demoralizują dzieci oraz młodzież. Troska o moralne wychowanie jest kluczowa dla przyszłości młodego pokolenia i całego społeczeństwa. Kościół katolicki w Polsce aktywnie wspiera rodziców i szkoły w realizacji celu, jednak w wielu przypadkach powinien bardziej zdecydowanie nawoływać prawidłowego podejścia.

Destrukcyjne ideologie powodują

- Zaburzenie porządku: ideologie, które sprzeciwiają się tradycyjnym wartościom i normom, mogą prowadzić i prowadzą do chaosu oraz braku stabilności w społeczeństwie.
- Zniekształcenie pojęć: omawiane ideologie często zmieniają znaczenie podstawowych pojęć, co może prowadzić do zamętu i dezorientacji wśród młodzieży, a w efekcie do akceptacji nieprawdziwych stwierdzeń lub pojęć tym samym stając po stronie kłamstwa.
- Demoralizacja dzieci i młodzieży: ideologie, które promują relatywizm moralny lub wartości sprzeczne z tradycyjną etyką, mogą prowadzić do upadku moralnego młodych ludzi.

Sprzeciw wobec niszczących ideologii jest niezbędny dla ochrony moralnego rozwoju dzieci i młodzieży. Ideologie, które zaburzają porządek i zniekształcają pojęcia, stanowią poważne zagrożenie dla stabilności społeczeństwa. Moralne wychowanie, wspierane aktywnie przez Kościół katolicki

w Polsce, jest kluczowe dla przyszłości młodego pokolenia i całego społeczeństwa. Wspólne działania rodziców, szkół i Kościoła mają na celu zapewnienie, że młode pokolenie wychowywane jest w zgodzie z wartościami, które promują dobro, prawdę i sprawiedliwość.

Kościół Katolicki w Polsce od zawsze podkreślał znaczenie edukacji, która łączy naukę z wychowaniem moralnym i religijnym. Współczesne wyzwania związane z różnymi ideologiami wymagają bardziej stanowczego sprzeciwu wobec treści, które mogą zagrażać wierze i moralności młodych ludzi. Edukacja, która stawia na pierwszym miejscu kwestie wiary i moralności, jest niezbędna dla zachowania zdrowego i stabilnego społeczeństwa.

&

Pismo Święte o demoralizacji.

Oto co przekazuje Słowo Boże zawarte w piśmie Świętym w kwestii poruszanych ideologii które prowadzą do zaburzeń tożsamości płciowej.

Stary Testament o grzechu homoseksualizmu.

W Księdze Kapłańskiej (18,22; 20,13) znajdują się przepisy zakazujące stosunków homoseksualnych oraz określające kary za ich praktykowanie. Aby właściwie zrozumieć te teksty, konieczne jest rozpatrzenie ich kontekstu. Oba zakazy znajdują się w Kodeksie Świętości (Kpł 17,1–26,46), który jest zbiorem praw, rytuałów i wskazań etycznych. Materiał zawarty w tej sekcji pochodzi z różnych okresów i nie jest jednolity. Centralnym motywem Kodeksu jest idea świętości Jahwe, czyli szczególnego przymiotu Stwórcy.

Świętość małżeństwa i rodziny.

Bezpośrednim kontekstem zakazu czynów homoseksualnych jest troska prawodawcy o świętość małżeństwa i rodziny (Kpł 18,1–30), które stanowią fundament społeczności izraelskiej. Tradycja kapłańska, do której należy Kodeks Świętości, przenika koncepcja harmonii i porządku obejmującego świat, świątynię i społeczność ludzką. Logika tego systemu najlepiej oddana jest w opisie stworzenia świata w Księdze Rodzaju (1,1–2,4). Autor natchniony przedstawia tam uporządkowanie i klasyfikację świata stworzonego przez Boga, który powołał do istnienia różne byty poprzez swoje stwórcze Słowo.

Człowiek w Bożym planie.

Ostatnim elementem dzieła stwórczego jest człowiek, który należy do wszechświata, stanowi jego integralną część i podlega jego prawom. Różni się jednak od reszty stworzenia ukierunkowaniem na

Boga i wieczność, co wynika z faktu stworzenia człowieka na wzór i podobieństwo Boga (Rdz 1,26–27). Człowiek to mężczyzna i kobieta, a rozróżnienie płci pochodzi od Stwórcy i stanowi część Jego planu. Aktywność seksualna również jest częścią tego planu. Bóg nałożył na parę ludzką obowiązek płodności i rozmnażania się, aby zaludniać ziemię, co wiąże się z bożym błogosławieństwem.

System czystości i porządek stworzenia.

W świetle światopoglądu kapłańskiego każdy stworzony byt ma swoje miejsce w porządku stworzenia. Świętość wymaga, aby ludzie dostosowali się do kategorii, do której przynależą. Zakaz łączenia rzeczy z różnych kategorii (np. krzyżowanie zwierząt, obsiewanie pola dwoma rodzajami ziarna, łączenie materiałów na odzież – Kpł 19,19) odzwierciedla ten system. Akt homoseksualny jawi się jako naruszenie tego porządku, ponieważ jest bezpłodny i nie prowadzi do przekazania życia, co stoi w sprzeczności z zamysłem Stwórcy.

Narracyjne świadectwa zakazu homoseksualizmu.

Kodeks Świętości zawiera zakaz czynów homoseksualnych w zwięzłej formie, ale dwa wcześniejsze teksty narracyjne i ludowe (Rdz 19,1–9; Sdz 19,15–28) opisują nieudane próby podjęcia takich czynów. W Rdz 19,1–9 mieszkańcy Sodomy domagają się od Lota wydania gości, których chcą poznać w sensie seksualnym. Lot, aby ochronić gości, proponuje im swoje dwie córki. Nieznajomi, będący aniołami Jahwe, oślepiają napastników. Podobnie w Sdz 19,15–28 mieszkańcy Gibea domagają się wydania gościa starca, aby obcować z nim. Starzec oferuje im swoją córkę i konkubinę gościa. Napastnicy gwałcą i zabijają konkubinę, co wywołuje wielkie zamieszanie w Izraelu.

W przytoczonych tekstach starotestamentalnych współżycie cielesne osób tej samej płci jest przedstawione jako perwersja i grzech sprzeczny z naturą i zamysłem stwórczym. Akt homoseksualny narusza porządek stworzenia i jest ukazany w odrażających barwach, bez żadnego usprawiedliwienia.

Nowy Testament o grzechu homoseksualizmu.

W Nowym Testamencie istnieją kluczowe fragmenty, które odnoszą się do homoseksualizmu, a szczególnie wyróżniają się listy św. Pawła, zwłaszcza List do Rzymian 1,26-27, 1 List do Koryntian 6,9-10 oraz 1 List do Tymoteusza 1,10.

List do Rzymian 1,26-27.

W tym fragmencie św. Paweł przedstawia homoseksualizm jako rezultat przewrotności pogan i ich odwrócenia się od Boga na rzecz kultu idoli. Fragment ten jest częścią większej jednostki literackiej (Rz 1,18-32), gdzie Paweł opisuje grzech i jego konsekwencje. Zgodnie z jego opisem, poganie mieli możliwość poznania Boga przez światło rozumu, ale zamiast tego wybrali bałwochwalstwo, co prowadziło do demoralizacji i seksualnej przewrotności. Werset 26 w Biblii, odnosi się bezpośrednio

do miłości lesbijskiej, mówiąc, że kobiety „zmieniły naturalne współżycie na współżycie przeciwne naturze". Podobnie, mężczyźni „porzucili naturalne współżycie z kobietą i zapłonęli nawzajem pożądaniem ku sobie" (Rz 1,27). Paweł opisuje te akty jako „przeciwne naturze" i sugeruje, że są one wynikiem Bożej kary za odrzucenie prawdy Bożej.

1 List do Koryntian 6,9-10

W tym fragmencie Paweł wymienia różne grzechy, które uniemożliwiają odziedziczenie Królestwa Bożego. W kontekście homoseksualizmu używa on dwóch terminów: *malakos* i *arsenokoitai*. *Malakos* jest tłumaczone jako „miękki" i odnosi się do zniewieściałego mężczyzny lub pasywnego partnera w akcie homoseksualnym. Arsenokoitai natomiast odnosi się do tych, którzy „leżą z mężczyznami" i jest interpretowane jako określenie aktywnego partnera w homoseksualnym akcie. Paweł umieszcza te terminy w katalogu wad, które oddzielają od Królestwa Bożego, sugerując jednoznaczne potępienie takich praktyk.

1 List do Tymoteusza 1,10

W tym liście Paweł ponownie używa terminu *arsenokoitai*, wskazując na homoseksualistów jako jedną z grup ludzi, którzy postępują sprzecznie z prawem Bożym. Podobnie jak w innych listach, homoseksualizm jest tu przedstawiony jako grzech, który jest sprzeczny z naturą i Bożym porządkiem.

Analiza tekstów Pawła w Nowym Testamencie wskazuje, że homoseksualizm jest przedstawiany jako grzech wynikający z odrzucenia Boga i zamiany prawdy o tożsamości płciowej na kłamstwo. Paweł używa terminów odnoszących się do zarówno pasywnych, jak i aktywnych partnerów w homoseksualnych aktach, potępiając takie praktyki jako niezgodne z naturą i Bożym porządkiem.

Pismo Święte nie pozwala traktować aktów demoralizacji, tak jak w przypadku homoseksualizmu, jako „alternatywnej opcji życia". Autorzy natchnieni przekazujący Słowo Boże potępiają związki jednopłciowe jako sprzeczne z naturą i wolą Bożą objawioną w akcie stwórczym (por. Rdz 1–2). Instytucja małżeństwa powołana do istnienia „na początku" przez Stwórcę odnosi się wyłącznie do związku mężczyzny i kobiety. W akcie małżeńskim ich dwoje staje się jednym ciałem (por. Rdz 2,24). Boże błogosławieństwo uzdalnia małżonków do inicjowania nowego życia.
Akt homoseksualny jest grzechem wobec Stwórcy i Jego planu, wypacza ludzką naturę. Przedstawiciele współczesnych nurtów postmodernistycznych nie chcą tej prawdy dostrzec, lub próbują fałszować i zniekształcać naturalne prawa Boże. W imię haseł źle rozumianej obrony praw człowieka, praw mniejszości, równości płci, czy niejasno pojętej bliżej nieokreślonej wolności domagają się prawa do legalizacji związków partnerskich i zrównania ich z małżeństwami. Demon

demoralizacji penetruje także w Polsce coraz szersze kręgi życia społecznego, w tym coraz podstępniej wkracza w sfery edukacji.

Oczywiście należy też zaznaczyć, że Kościół w szczególnych przypadkach oddziela grzech od grzesznika. Nie potępia człowieka chorego z zaburzeniami tożsamości płciowej, o ile chory walczy z grzechem i pomimo własnych ograniczeń i słabości chce żyć według nauki Kościoła i nie praktykuje aktów grzechu związanych z tym zaburzeniem. Osoby o zaburzonej orientacji seksualnej nie są wykluczone ze wspólnoty, jeśli wiarę traktują poważnie i chcą żyć w zgodzie z Ewangelią, pomimo trudności, żyją w czystości i nie popierają deprawacji a jednocześnie rozumieją problem choroby-zaburzenia tożsamości płciowej. Jednak równocześnie powszechna nauka Kościoła katolickiego w żaden sposób nie akceptuje grzechu i nie ma dla niego żadnego usprawiedliwienia, potępiając jakiekolwiek próby przyzwyczajania – oswajania społeczności z niebezpiecznymi ideologiami.

Pismo Święte jest nadal aktualne i zawsze będzie!. Święci autorzy są obecni pośród nas. Towarzyszą nam, byśmy nie lękali się być politycznie niepoprawni i tak jak oni stali na straży Bożego stworzenia.

&

Uzupełnienie z Powszechnej nauki Kościoła Katolickiego zapisami zawartymi w Katechizmie Kościoła Katolickiego.

Władza,

1902: Władza nie otrzymuje prawowitości moralnej sama z siebie. Nie powinna być sprawowana w sposób despotyczny, lecz działać na rzecz dobra wspólnego jako „siła moralna, oparta na wolności i świadoma ciężaru przyjętego obowiązku":

O tyle prawo ludzkie ma istotne znamiona prawa, o ile jest zgodne z prawym rozumem. Wówczas jest jasne, że pochodzi od prawa wiecznego. O ile zaś nie jest zgodne z rozumem, nazywa się prawem niegodziwym. W takim bowiem przypadku nie ma istotnych przymiotów prawa, ale jest raczej jakąś formą przemocy.

1903: Władza jest sprawowana w sposób prawowity tylko wtedy, gdy troszczy się o dobro wspólne danej społeczności i jeśli do jego osiągnięcia używa środków moralnie dozwolonych. Jeśli sprawujący władzę ustanawiają niesprawiedliwe prawa lub podejmują działania sprzeczne z porządkiem moralnym, to rozporządzenia te nie obowiązują w sumieniu. „Wtedy władza przestaje być władzą, a zaczyna się bezprawie.

Poszanowanie osoby ludzkiej,

1929: Sprawiedliwość społeczną można osiągnąć jedynie przy poszanowaniu transcendentnej godności człowieka. Osoba jest celem ostatecznym społeczeństwa, które jest jej podporządkowane.

W grę wchodzi godność osoby ludzkiej, której obrona i rozwój zostały nam powierzone przez Stwórcę i której dłużnikami w sposób ścisły i odpowiedzialny są mężczyźni i kobiety w każdym układzie dziejowym.

1930: Poszanowanie osoby ludzkiej pociąga za sobą poszanowanie praw, które wypływają z jej godności jako stworzenia. Prawa te są uprzednie w stosunku do społeczności i powinny być przez społeczność uznane. Są podstawą moralnej prawowitości wszelkiej władzy.

Lekceważąc je lub odrzucając ich uznanie w prawodawstwie pozytywnym, społeczeństwo podważa swoją własną prawowitość moralną. Bez poszanowania osoby władza może jedynie opierać się na sile lub przemocy, by uzyskać posłuszeństwo swoich poddanych. Do Kościoła należy przypominanie tych praw ludziom dobrej woli i odróżnianie ich od nieuzasadnionych i fałszywych roszczeń.

Rodzina chrześcijańska,

2206: Związki wewnątrz rodziny kształtują pokrewieństwo odczuć, uczuć i dążeń, które wypływają przede wszystkim z wzajemnego szacunku osób. Rodzina jest uprzywilejowaną wspólnotą, wezwaną do urzeczywistniania „wspólnej wymiany myśli pomiędzy małżonkami oraz troskliwego współdziałania rodziców w wychowywaniu dzieci".

Rodzina i społeczeństwo,

2207: Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie. Rodzina jest wspólnotą, w której od dzieciństwa można nauczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i dobrze używać wolności. Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego.

Rodzina jako naturalna społeczność

Kościół katolicki naucza, że rodzina jest fundamentalną jednostką życia społecznego. Jest to naturalna społeczność, w której mężczyzna i kobieta są powołani do wzajemnego daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Rodzina jest miejscem, gdzie odbywa się wzajemna miłość i wsparcie między małżonkami, a także gdzie dzieci mogą być poczęte, urodzone i wychowywane w miłości.

Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych

Rodzina zapewnia fundamenty wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie poprzez autorytet rodziców, ich stałość i zobowiązanie oraz codzienne życie w związkach rodzinnych. To w rodzinie dzieci uczą się poszanowania dla autorytetu, odpowiedzialności oraz wzajemnego szacunku, co ma kluczowe znaczenie dla stabilności społecznej.

Rodzina jako wspólnota wartości moralnych

W rodzinie dzieci od najmłodszych lat uczą się wartości moralnych, które kształtują ich charakter i postawy. Jest to miejsce, gdzie mogą zacząć czcić Boga i dobrze używać swojej wolności, ucząc się, jak robić dobro i unikać zła w codziennym życiu. Rodzina jest pierwszą szkołą wiary i moralności dla dzieci.

Życie rodzinne jako wprowadzenie do życia społecznego

Życie w rodzinie nie tylko przygotowuje dzieci do życia społecznego, ale również jest wprowadzeniem do tego życia. W rodzinie dzieci uczą się komunikacji, współpracy, zdobywania umiejętności społecznych i budowania relacji z innymi. To również miejsce, gdzie mogą doświadczać miłości, bezpieczeństwa i wzajemnej troski, co stanowi solidną podstawę dla ich rozwoju osobowego i społecznego.

2208: Rodzina powinna żyć w taki sposób, by jej członkowie otaczali troską i pomocą młodych i starych, osoby chore lub upośledzone oraz ubogich. Wiele rodzin w pewnych sytuacjach nie jest w stanie udzielać takiej pomocy. Wtedy inne osoby i rodziny oraz – w sposób pomocniczy – społeczeństwo powinno zatroszczyć się o ich potrzeby: „Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca wyraża się w opiece nad sierotami i wdowami w ich utrapieniach i w zachowaniu siebie samego nieskalanym od wpływów świata" (Jk 1, 27).

2209: Rodzinie powinny pomagać i ochraniać ją odpowiednie instytucje społeczne. Tam gdzie rodziny nie są w stanie wypełniać swoich funkcji, inne społeczności mają obowiązek pomagać im i wspierać instytucję rodziny. Zgodnie z zasadą pomocniczości większe wspólnoty nie powinny przywłaszczać sobie jej uprawnień czy też ingerować w jej życie.

Zasada pomocniczości jest jednym z podstawowych filarów nauki społecznej Kościoła katolickiego. Pochodzi od łacińskiego słowa "subsidium", co oznacza "pomoc" lub "wsparcie". Zasada ta zakłada, że większe wspólnoty i instytucje powinny wspierać mniejsze jednostki, takie jak rodziny, ale nie powinny zastępować ich ani przejmować ich ról i odpowiedzialności.

W kontekście rodziny zasada pomocniczości oznacza, że rodzina jest podstawową jednostką społeczną i ma naturalne prawo do autonomii w zarządzaniu swoimi sprawami, zwłaszcza gdy jej działania są zgodne z fundamentalnymi wartościami wiary katolickiej. Oznacza to, że:

Szacunek dla Autonomii Rodziny: Rodzina powinna mieć prawo do decydowania o swoich wewnętrznych sprawach, takich jak wychowanie dzieci, zarządzanie finansami, planowanie przyszłości i kształtowanie relacji, bez nieuzasadnionej ingerencji zewnętrznych podmiotów.

Ochrona przed Nadmierną Ingerencją: Większe wspólnoty (np. państwo, organizacje międzynarodowe) oraz mniejsze wspólnoty (np. lokalne stowarzyszenia, grupy sąsiedzkie) nie powinny

narzucać rodzinie swoich norm i zasad, o ile rodzina funkcjonuje zgodnie z wartościami katolickimi. Oznacza to poszanowanie tradycji, zasad moralnych i duchowych, które są podstawą życia rodzinnego.

Wsparcie, a nie Zastępstwo: Rola wspólnot i organizacji powinna polegać na wspieraniu rodziny w trudnych sytuacjach, a nie na przejmowaniu jej funkcji. Pomoc powinna być udzielana w taki sposób, aby umożliwić rodzinie samodzielne radzenie sobie z problemami, wzmacniając jej integralność i niezależność.

Zachowanie Zasad Wiary Katolickiej: Wartości wiary katolickiej, takie jak miłość, szacunek, dobro, poznanie prawdy, odpowiedzialność i solidarność, powinny być fundamentem życia rodzinnego. Ochrona tych wartości oznacza, że zewnętrzne ingerencje muszą być zgodne z tymi zasadami i nie mogą ich podważać ani naruszać.

Kształtowanie Polityki Społecznej: Polityki i programy społeczne powinny być tworzone w taki sposób, aby wspierały rodziny i ich samodzielność, a nie uzależniały ich od pomocy zewnętrznej. Powinny one promować środowisko, w którym rodziny mogą prosperować i rozwijać się w zgodzie ze swoimi wartościami.

Podsumowując, zasada pomocniczości podkreśla, że rodzina, jako podstawowa jednostka społeczna, powinna mieć możliwość samodzielnego zarządzania swoimi sprawami, z poszanowaniem wartości katolickich, a wspólnoty i organizacje powinny pełnić rolę wspierającą, a nie dominującą.

2211: Wspólnota polityczna ma obowiązek szanować rodzinę, pomagać jej i zapewnić jej zwłaszcza:

– prawo do założenia rodziny, posiadania dzieci i wychowywania ich zgodnie z własnymi przekonaniami moralnymi i religijnymi;

– ochronę stałości więzi małżeńskiej i instytucji rodziny;

– prawo do wyznawania własnej wiary, przekazywania jej, wychowywania w niej dzieci za pomocą koniecznych środków i instytucji.

Obowiązki rodziców,

2229: Rodzice, jako pierwsi odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci, mają prawo wybrać dla nich szkołę, która odpowiada ich własnym przekonaniom. Jest to podstawowe prawo. Rodzice w takiej mierze, w jakiej to możliwe mają obowiązek wyboru szkół, które najlepiej pomogą im w wypełnianiu zadań wychowawców chrześcijańskich. Władze publiczne mają obowiązek zagwarantować to prawo rodzicom i zapewnić konkretne warunki jego urzeczywistnienia.

Mężczyzną i niewiastą stworzył ich,

2332: Płciowość wywiera wpływ na wszystkie sfery osoby ludzkiej w jedności jej ciała i duszy. Dotyczy ona szczególnie uczuciowości, zdolności do miłości oraz prokreacji i – w sposób ogólniejszy

– umiejętności nawiązywania więzów komunii z drugim człowiekiem.

Płciowość jako aspekt integralności człowieka

Płciowość jest to integralna część ludzkiej natury, łącząca ciało i duszę w harmonijną jedność. Jest to dar od Boga, który ma swoje znaczenie zarówno na poziomie fizycznym, intelektualnym jak i duchowym. Wpływa na różne aspekty życia człowieka, od uczuć po zdolność do nawiązywania prawidłowych relacji z innymi ludźmi.

Uczuciowość

Płciowość odgrywa kluczową rolę w sferze uczuciowej, kształtując sposób, w jaki człowiek doświadcza i wyraża swoje emocje. Uczuciowość jest bardzo ważna, ponieważ pozwala człowiekowi na głębokie przeżywanie miłości, współczucia i innych pozytywnych emocji, które zbliżają go do bliźnich i do Boga. Uczuciowość, kiedy jest właściwie zintegrowana z duchowością, pomaga człowiekowi lepiej rozumieć i realizować Boże plany w jego życiu.

Zdolność do miłości

Miłość jest centralnym elementem chrześcijańskiej teologii. Płciowość wpływa na zdolność do miłości, nie tylko w sensie ogólnym rodzinnym czy erotycznym, ale również w sensie agape – bezinteresownej, ofiarnej miłości, którą Bóg obdarza ludzi i którą ludzie są wezwani, by obdarzać siebie nawzajem. Płciowość pozwala człowiekowi na pełniejsze przeżywanie miłości małżeńskiej, ale również miłości do potomstwa i bliźniego a to jest potwierdzeniem miłości do Boga. Prawdziwa miłość wymaga zrozumienia i akceptacji własnej płciowości oraz płciowości drugiej osoby.

Prokreacja

Prokreacja jest jednym z podstawowych celów małżeństwa. Płciowość umożliwia przekazywanie życia, co jest postrzegane jako współudział w stwórczej mocy Boga. Prokreacja nie jest jednak tylko biologicznym procesem; ma również głębokie znaczenie duchowe, ponieważ każde nowe życie jest obdarowane duszą i przeznaczone do wieczności. Płciowość, w kontekście prokreacji, jest więc postrzegana jako święta i godna szacunku.

Komunia z drugim człowiekiem

Płciowość wpływa również na zdolność do nawiązywania głębokich, autentycznych więzi z innymi ludźmi. Człowiek jest stworzony do komunii – z Bogiem i z bliźnimi. Płciowość, gdy jest dobrze zrozumiana i zintegrowana, pomaga w budowaniu relacji opartych na wzajemnym szacunku, zrozumieniu i miłości. Takie relacje są odbiciem Trójcy Świętej, gdzie osoby Boskie żyją w doskonałej komunii miłości.

Płciowość, jest darem od Boga, który ma wpływ na całą osobę ludzką. Dotyczy ona nie tylko fizyczności, ale również emocji, intelektu, zdolności do miłości, prokreacji i umiejętności

nawiązywania relacji. Prawidłowe zrozumienie i integracja płciowości prowadzi do pełniejszego, bardziej harmonijnego i świętego życia, zgodnego z Bożym planem dla człowieka.

2333: Każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, powinien uznać i przyjąć swoją tożsamość płciową. Zróżnicowanie i komplementarność fizyczna, moralna i duchowa są ukierunkowane na dobro małżeństwa i rozwój życia rodzinnego. Harmonia małżeństwa i społeczeństwa zależy częściowo od sposobu, w jaki mężczyzna i kobieta przeżywają swoją komplementarność oraz wzajemną potrzebę i pomoc.

2334: "Stwarzając człowieka «mężczyzną i niewiastą», Bóg obdarza godnością osobową w równej mierze mężczyznę i kobietę". "Człowiek jest osobą, w równej mierze mężczyzna i kobieta, oboje wszakże zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boga osobowego".

Tożsamość płciowa i jej uznanie

Uznanie i przyjęcie swojej tożsamości płciowej jest fundamentalnym elementem ludzkiego życia, zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego. Każda osoba, zarówno mężczyzna, jak i kobieta, została stworzona na obraz i podobieństwo Boga. W tym sensie, uznanie swojej tożsamości płciowej oznacza akceptację siebie jako dzieła Bożego i realizację Bożego planu dla swojego życia. Odrzucenie swojej tożsamości płciowej prowadzi do wewnętrznego konfliktu i oddalenia od pełni życia, jaką Bóg dla nas zaplanował.

Zróżnicowanie i komplementarność między mężczyzną a kobietą mają głębokie znaczenie teologiczne. Są one wyrazem Bożej mądrości i miłości, które ukierunkowane są na dobro małżeństwa i rozwój życia rodzinnego. Komplementarność ta przejawia się na trzech poziomach:

Fizycznym: Fizyczne różnice między mężczyzną a kobietą są ukierunkowane na prokreację i jedność małżeńską. Te różnice pozwalają na wzajemne uzupełnianie się i tworzenie nowego życia, co jest odbiciem Bożego daru stwarzania.

Moralnym: Mężczyzna i kobieta wnoszą różne, ale uzupełniające się wartości moralne. Na przykład, kobieta może wnosić większą empatię i troskę, podczas gdy mężczyzna może przynosić odwagę i siłę. Razem tworzą pełniejszy obraz cnót chrześcijańskich.

Duchowym: Duchowa komplementarność między mężczyzną a kobietą pomaga w pogłębianiu relacji z Bogiem. Ich różne perspektywy i doświadczenia duchowe mogą wzbogacać wspólną modlitwę i życie duchowe.

Harmonia małżeństwa i społeczeństwa

Harmonia w małżeństwie i społeczeństwie zależy od tego, jak mężczyzna i kobieta przeżywają swoją komplementarność oraz wzajemną potrzebę i pomoc. Małżeństwo jest sakramentem, w którym

mężczyzna i kobieta wchodzą w przymierze miłości, będące odbiciem miłości Chrystusa do Kościoła. Wzajemne uznanie i akceptacja swojej tożsamości płciowej, oraz zrozumienie komplementarności, prowadzi do głębszej jedności i harmonii w małżeństwie, co z kolei przyczynia się do zdrowego i stabilnego społeczeństwa.

Godność osobowa mężczyzny i kobiety

Stwarzając człowieka „mężczyzną i niewiastą", Bóg obdarza obie płcie równą godnością osobową. To oznacza, że zarówno mężczyzna, jak i kobieta, mają tę samą wartość i są równo obdarzeni godnością w oczach Boga. Człowiek, zarówno mężczyzna, jak i kobieta, jest osobą, stworzoną na obraz i podobieństwo Boga osobowego.

Znaczenie stworzenia na obraz Boga

Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boga oznacza, że każdy człowiek posiada zdolność do relacji z Bogiem i innymi ludźmi. Ta zdolność do relacji jest realizowana w sposób szczególny poprzez komplementarność mężczyzny i kobiety. Razem, jako małżonkowie, mogą w pełni odzwierciedlać miłość i jedność Trójcy Świętej.

Rozważania nad tożsamością płciową, komplementarnością oraz godnością mężczyzny i kobiety ukazują, że każda osoba jest obdarzona przez Boga unikalnym darem, który ma realizować w swoim życiu. Uznanie i akceptacja swojej tożsamości płciowej, zrozumienie i przeżywanie komplementarności oraz wzajemna pomoc i potrzeba w relacji małżeńskiej prowadzą do pełniejszego życia duchowego, rodzinnego i społecznego. Harmonia w małżeństwie i społeczeństwie opiera się na wzajemnym szacunku, miłości i współpracy, które są odbiciem Bożego planu dla ludzkości.

2335: Każda z dwu płci z taką samą godnością, chociaż w różny sposób, jest obrazem mocy i czułej miłości Boga. Jedność mężczyzny i kobiety w małżeństwie jest sposobem naśladowania w ciele wspaniałomyślności i płodności Stwórcy: "Mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem" (Rdz 2, 24). Z tej jedności wywodzą się wszystkie pokolenia ludzkie.

Równa godność płci

Nauka Kościoła katolickiego podkreśla, że zarówno mężczyzna, jak i kobieta, choć różni w swojej naturze, mają taką samą godność. Każda z płci jest stworzona na obraz i podobieństwo Boga, co oznacza, że obie odzwierciedlają Boże cechy. Mężczyzna i kobieta wnoszą różne, lecz komplementarne aspekty Bożej mocy i miłości,

Jedność w małżeństwie

Małżeństwo jest sakramentem, w którym mężczyzna i kobieta jednoczą się, tworząc jedno ciało. To

zjednoczenie jest nie tylko fizyczne, ale również duchowe i emocjonalne. Jest to sposób, w jaki małżonkowie naśladują w ciele wspaniałomyślność i płodność Stwórcy. Ten związek jest odbiciem miłości i jedności, która istnieje w Trójcy Świętej.

Biblijny kontekst jedności małżeńskiej

W Księdze Rodzaju 2, 24 czytamy: "Mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem". Ten werset ukazuje, że małżeństwo jest zaplanowane przez Boga jako głęboka jedność, która przewyższa wszystkie inne ludzkie więzi. Ta jedność ma kilka kluczowych aspektów:

Opuszczenie rodziny pochodzenia: Mężczyzna i kobieta tworzą nową rodzinę, co wymaga opuszczenia swoich rodziców, co symbolizuje autonomię i nowy początek.

Zjednoczenie w jednym ciele: Oznacza fizyczne, emocjonalne - intelektualne i duchowe połączenie, które jest nierozerwalne.

Płodność i wspaniałomyślność Stwórcy

Jedność mężczyzny i kobiety w małżeństwie jest również miejscem, gdzie przejawia się Boża płodność i wspaniałomyślność. Małżeństwo jest miejscem, gdzie nowe życie jest powoływane do istnienia, co jest bezpośrednim uczestnictwem w stwórczej mocy Boga. Każde dziecko jest darem od Boga i owocem miłości małżeńskiej.

Geneza ludzkich pokoleń

Z tej jedności małżeńskiej wywodzą się wszystkie pokolenia ludzkie. Małżeństwo jest podstawą społeczeństwa i Kościoła, ponieważ jest miejscem, gdzie nowe pokolenia są nie tylko powoływane do życia, ale również wychowywane w wierze i miłości. To w rodzinie dzieci uczą się wartości chrześcijańskich, co przekłada się na przyszłe pokolenia i trwałość społeczności wierzących.

Równa godność mężczyzny i kobiety, ich komplementarność oraz jedność w małżeństwie są głęboko zakorzenione w teologii katolickiej. Małżeństwo jest sakramentem, który odzwierciedla wspaniałomyślność i płodność Boga. Jedność mężczyzny i kobiety w małżeństwie jest odbiciem Bożej miłości i mocy, co prowadzi do powstawania nowych pokoleń i trwałości ludzkości. W ten sposób, mężczyzna i kobieta, poprzez swoje różne, ale komplementarne cechy, uczestniczą w Bożym planie dla świata.

Powołanie do czystości,

2337: Czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego bycie cielesnym i duchowym. Płciowość, w której wyraża się przynależność człowieka do świata cielesnego i biologicznego, staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby, we wzajemny dar mężczyzny i kobiety, który jest całkowity i

nieograniczony w czasie. Cnota czystości obejmuje zatem integralność osoby i integralność daru.

Czystość i integracja płciowości.

Czystość jest cnotą, która oznacza osiągnięcie integracji płciowości w osobie ludzkiej. Oznacza to, że płciowość nie jest postrzegana jedynie w kontekście fizycznym czy biologicznym, ale jako integralna część całej osoby, obejmująca zarówno ciało, jak i duszę. Integracja ta prowadzi do wewnętrznej jedności człowieka, w której aspekty cielesne i duchowe współdziałają w harmonii.

Płciowość jako wyraz przynależności do świata cielesnego i duchowego

Płciowość, w której wyraża się przynależność człowieka do świata cielesnego i biologicznego, staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby. Ta relacja opiera się na wzajemnym darze mężczyzny i kobiety, który jest całkowity i nieograniczony w czasie. W takim kontekście płciowość staje się środkiem wyrażania miłości i jedności, a nie jedynie biologiczną funkcją.

Wzajemny dar mężczyzny i kobiety

W teologii katolickiej małżeństwo jest miejscem, gdzie mężczyzna i kobieta oddają się sobie nawzajem w sposób całkowity i bezwarunkowy. Ten dar jest pełny, ponieważ obejmuje całe życie małżonków, ich ciała, umysły, emocje, dusze pełnię duchowość. Jest to dar, który nie jest ograniczony w czasie, co oznacza, że małżonkowie zobowiązują się do wzajemnej wierności i miłości na całe życie. Takie podejście do płciowości i małżeństwa jest odbiciem Bożej miłości, która jest również całkowita, wierna i nieograniczona w czasie.

Integralność osoby i integralność daru

Cnota czystości obejmuje integralność osoby, co oznacza, że człowiek jest postrzegany jako jedność ciała i duszy, gdzie każdy aspekt jego życia jest ze sobą powiązany. Czystość chroni tę integralność, umożliwiając człowiekowi pełne i harmonijne życie. Integralność daru oznacza, że dar, jaki mężczyzna i kobieta składają sobie nawzajem, jest pełny i bezwarunkowy. Czystość w tym kontekście chroni autentyczność i pełnię tego daru, pozwalając małżonkom na głębokie przeżywanie miłości i jedności.

Czystość, jest cnotą, która pozwala na pełną integrację płciowości w osobie ludzkiej, prowadząc do wewnętrznej jedności ciała i duszy. Płciowość staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy jest wyrażana w kontekście wzajemnego daru mężczyzny i kobiety w małżeństwie. Taki dar jest całkowity i nieograniczony w czasie, co odzwierciedla Bożą miłość. Cnota czystości obejmuje zarówno integralność osoby, jak i integralność daru, pozwalając człowiekowi na pełne i harmonijne przeżywanie miłości i jedności w zgodzie z Bożym planem.

Czystość i homoseksualizm,

2357: Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy, wyłączny lub dominujący, do osób tej samej płci. Przybierał on bardzo zróżnicowane formy na przestrzeni wieków i w różnych kulturach. Jego psychiczna geneza pozostaje w dużej części nie wyjaśniona. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie zawsze głosiła, że "akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane". Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.

Homoseksualizm, według nauki Kościoła, odnosi się do relacji między mężczyznami lub kobietami, którzy odczuwają wyłączny lub dominujący pociąg seksualny do osób tej samej płci. Te relacje mogą przybierać różne formy w różnych kulturach i na przestrzeni wieków. Kościół katolicki uznaje, że geneza tych uczuć jest złożona i w dużej mierze niewyjaśniona przez naukę, jednak dziś już wiadome jest, że takie błędne zachowania są spowodowane między innymi zaburzeniami tożsamości płciowej.

Tradycja i Pismo Święte

Tradycja Kościoła katolickiego, opierająca się na Piśmie Świętym, konsekwentnie przedstawia akty homoseksualne jako moralnie nieuporządkowane. W Biblii istnieje kilka fragmentów, które traktują o homoseksualizmie, m.in. w Księdze Rodzaju (historia Sodomy i Gomory), Liście do Rzymian, Pierwszym Liście do Koryntian i Pierwszym Liście do Tymoteusza. Te teksty są interpretowane przez Kościół jako potępienie aktów homoseksualnych.

Prawo naturalne

Według nauki Kościoła, akty homoseksualne są sprzeczne z prawem naturalnym. Prawo naturalne odnosi się do rozumowych zasad, które kierują ludzkim działaniem zgodnie z naturą człowieka i jego celami. Akty homoseksualne są uważane za sprzeczne z prawem naturalnym, ponieważ nie prowadzą do prokreacji, która jest jednym z podstawowych celów aktu seksualnego według teologii katolickiej.

Komplementarność uczuciowa i płciowa

Kościół naucza, że prawdziwa komplementarność uczuciowa i płciowa istnieje jedynie między mężczyzną a kobietą. Ta komplementarność jest zrozumiana jako zdolność do wzajemnego uzupełniania się na poziomie fizycznym, emocjonalnym i duchowym. Według tego nauczania, związki homoseksualne nie mogą w pełni realizować tej komplementarności.

Dar życia

Jednym z kluczowych elementów aktu seksualnego w nauczaniu Kościoła jest jego otwartość na dar życia. Akty homoseksualne, z definicji, wykluczają możliwość prokreacji, co jest uznawane za ich

fundamentalne nieuporządkowanie moralne.

Aprobaty i akceptacja

Kościół katolicki naucza, że akty homoseksualne nie mogą być w żadnym wypadku zaaprobowane. Jednakże Kościół odróżnia czyny od osób. Osoby z pociągiem homoseksualnym są zawsze godne szacunku i miłości, i są wezwane do życia w czystości, tak jak wszyscy chrześcijanie. Kościół zachęca do szacunku, współczucia i delikatności wobec osób homoseksualnych, uznając ich godność jako ludzi stworzonych na obraz i podobieństwo Boga, ale nie dopuszcza tego zaburzanie jako coś co można uznać za normalne i akceptowalne jako coś naturalnego normalnego.

Teologia katolicka uznaje, że homoseksualizm, jako skłonność, ma złożoną genezę i nie jest w pełni zrozumiany. Jednak akty homoseksualne są uważane za moralnie nieuporządkowane, ponieważ są sprzeczne z prawem naturalnym, nie prowadzą do prokreacji i nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. Kościół katolicki naucza, że takie akty nie mogą być aprobowane, ale jednocześnie wzywa do szacunku i miłości wobec osób z zaburzeniami tożsamości płciowej, oraz są one wezwane do życia w czystości.

&

Kościół katolicki naucza, jaka jest właściwa postawa i ocena pojęcia rodziny oraz czym jest wychowywanie dzieci, w tym podstawowe obowiązki szkoły.

Rodzina Katolicka jest integralną częścią Kościoła powszechnego kluczową nierozłączną komórką społeczną. Pełni ona niezastąpioną rolę, tworząc i wychowując nowych członków wspólnoty kościelnej. Poprzez sakrament małżeństwa, będący fundamentem rodziny, otrzymuje ona charakter sakramentalny jedyny niepowtarzalny. Nie tylko należy do Kościoła, lecz także jest jego domową wspólnotą będącą składową społeczeństwa.

Bóg stworzył mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo, błogosławiąc im i polecając, aby byli płodni, zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną (por. Rdz 1,28). Człowiek staje się współpracownikiem Boga w dziele stworzenia i kontynuuje to dzieło. Jego działania muszą więc być zgodne z ustanowionym pierwotnym porządkiem prawem Bożym. Ten Boży porządek obejmuje także sposób realizacji ludzkiej płodności i z nią nierozerwalnymi prawami do wychowywania potomstwa.

Według nauki Kościoła każdy akt małżeński powinien sam przez się pozostawać otwarty na przekazywanie życia o ile para otrzyma dar potomstwa. Dla małżonków przyjęcie daru życia niesie ze sobą realizację potencjalności – obdarowanie się ojcostwem i macierzyństwem. Dziecko jest owocem i wypełnieniem tego daru, gdyż nie przychodzi z zewnątrz jako dodatek do wzajemnej miłości małżonków; wyłania się w samym sercu tego wzajemnego uczestnictwa w przekazywaniu życia. Jak podkreśla ks. Jerzy Bajda, dopiero zezwolenie na to, by z wnętrza tego przymierza małżeńskiego

wypłynął strumień życia, nadaje miłości pełny kształt i w realny sposób rozwija intelekt rodzicielski. W związku z tym oczywiste jest, że z tego daru wynika obowiązek właściwego wychowania i przekazywania rzetelnej wiedzy oraz prawdziwych wartości zawartych w wierze Katolickiej.

Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje na społeczny charakter natury ludzkiej, która, będąc stworzona na obraz Boży, posiada zdolność i powołanie do tworzenia wspólnoty z innymi osobami, do uczestnictwa w niej i działania dla jej rozwoju (Tamże 357, 2331; por. FC 11.). Charakter wspólnotowy zawierał się już w samym akcie stworzenia człowieka: mężczyzna i kobieta są stworzeni „jedno dla drugiego"; Bóg nie stworzył ich jako „części" ani „niekompletne". Stworzył ich do wspólnoty osób, w której jedno jest dla drugiego (4 KKK 372).

Katechizm Kościoła Katolickiego nazywa rodzinę chrześcijańską pierwszą szkołą życia chrześcijańskiego i „szkołą bogatszego człowieczeństwa" (Tamże 1657; KDK 52.) jednak żeby tak się mogło dziać rodzice zobowiązani są do kształtowania właściwej postawy dziecka. W Kościele domowym w szczególny sposób praktykowane jest kapłaństwo chrzcielne ojca rodziny, matki, dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej „przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość"(KKK 1657; KK 10). Rodzina chrześcijańska uczestniczy w posłannictwie Kościoła, realizując potrójną misję Jezusa Chrystusa Proroka, Kapłana i Króla. W świetle takiego rozumienia rodziny Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej Familiaris consortio (FC 50) ukazuje ją jako:

Wspólnotę wierzącą i ewangelizującą.

Rodzina, jako fundamentalna komórka społeczeństwa, również wykonuje misję powierzoną Kościołowi. Głosi wiarę w Chrystusa słowem, czynem i przykładem zarówno wobec swojej rodziny, jak i wobec innych rodzin. W ten sposób w pewnym sensie potwierdza i wskazuje właściwy kierunek podążania w życiu.

Wspólnotę w dialogu z Bogiem.

Rodzina jest wspólnotą modlitwy, uczestniczy w celebracji sakramentów świętych oraz zgłębia przekazuje potomnym i broni zasad wiary.

Wspólnotę w służbie człowiekowi.

Wypełnianie wspólnoty w służbie człowiekowi rodzina bierze aktywne dążenie do pomocy, wsparcia oraz troski o bliźnich, zarówno w wymiarze intelektualnym, kulturowym, materialnym, jak i duchowym. Jest to wyraz miłości bliźniego, która jest jednym z fundamentalnych nakazów zawartych w wierze Katolickiej.

Jeżeli misja strzeżenia depozytu wiary została powierzona przez Chrystusa Kościołowi, to obowiązki wypełnienia tego depozytu obejmują wszystkich członków Kościoła. W szczególny sposób to

polecenie odnosi się do rodzin Katolickich, które winny przyjąć ten depozyt i uczynić go żywym przez świadectwo życia w wierze. Bóg objawia się człowiekowi poprzez świat stworzony oraz natchnione słowa Boże z Pisma Świętego, w których zawarte są prawdy dotyczące rodziny i wychowania dzieci, objawione przez Boga (KKK 105).

Wsparcie rodziny oparte na zasadzie pomocniczości.

Jan Paweł II, analizując problemy współczesnej rodziny, podkreślał znaczenie wzajemnej zależności rodziny i państwa. Papież zaznaczał, że rodzina jest społecznością, która nie posiada wszystkich środków niezbędnych do realizacji własnych celów, zwłaszcza w zakresie edukacji i wychowania. W związku z tym wszędzie tam, gdzie rodzina jest samowystarczalna, należy ją pozostawić w jej środowisku i przynależności do wspólnoty katolickiej. Co więcej, interwencja zewnętrzna za przyzwoleniem instytucji państwowych, szczególnie ta, naruszająca wartości katolickie, byłaby w tym zakresie bardzo szkodliwa. Byłaby wyrazem nie poszanowania, a deptania praw rodziny. Pomoc państwa i organizacji podległych organom samorządowym powinna zaczynać się dopiero tam, gdzie naprawdę jest potrzebna, gdy rodzina nie jest w stanie bez niej właściwie wzrastać i współtworzyć jedności społeczeństwa, oraz kiedy przekazuje właściwie pojęte dogmaty dla wiary katolickiej tożsamej z rodziną i narodem Polskim.

Kierując się tą zasadą, należy stwierdzić, że państwo nie powinno wkraczać w subtelną sferę rodziny, która ma zadania wynikające z jej natury, powołania oraz praw. Obowiązkiem państwa jest natomiast wsparcie rodziny, aby stawała się ona społecznością podmiotową i suwerenną. Papież podkreślał, że państwo jest zobligowane do respektowania właściwie pojętych praw człowieka, a tym samym praw rodziny. Uznawał rodzinę za najistotniejszą wartość w europejskim i chrześcijańskim systemie prawnym, przypominając, że przez dwa tysiące lat chrześcijaństwa cała europejska kultura uznawała rodzinę za fundamentalną instytucję każdego społeczeństwa.

Pomoc państwa powinna polegać na stworzeniu takich warunków, które nie będą deformowały właściwych pojęć tożsamości człowieka ani burzyły jedności rodziny, lecz będą wspierały rodzinę w stawaniu się prawdziwym „siedliskiem sprawiedliwości i miłości".(Jan Paweł II, Pielgrzymka do Polski. Przemówienia, dokumentacja, Poznań – Warszawa 1979, s. 110.).

Państwo ma także obowiązek troszczyć się o ład moralny, który pomoże budować jedność rodziny, a przez to jedność społeczeństwa.

W Karcie Praw Rodzin znajdują się zapisy dotyczące zapewnienia rodzinom odpowiednich warunków moralnych, wychowawczych, społecznych i ekonomicznych. Karta wyraźnie podkreśla prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami moralnymi i religijnymi,

z uwzględnieniem tradycji kulturowych rodziny, a także do decydowania o prawidłowej edukacji dzieci. Wskazuje na swobodę organizacji życia religijnego w środowisku domowym, publicznego wyrażania swojej wiary oraz zrzeszania się z innymi rodzinami.

Jan Paweł II nawoływał do władz państwowych, aby prowadząc swoją politykę, uwzględniały realne potrzeby rodziny w celu budowania społecznej wspólnoty. Mówił: „Państwo jest istotnie suwerenne, jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa i jeśli pozwala narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość. To pociąga za sobą między innymi stwarzanie odpowiednich warunków rozwoju w zakresie kultury, ekonomii i innych dziedzin życia społecznej wspólnoty".(Jan Paweł II, Druga pielgrzymka, do Polski, Poznań–Warszawa 1984, s. 69.).

W rozumieniu polskiej kultury, tradycji i państwowości, te zasady są tożsame z wiarą katolicką. Samo przez się przemawia za tym, jak powinna przebiegać edukacja w naszej Ojczyźnie.

Wychowanie w szkole.

Według ks. kard. Stefana Wyszyńskiego ważnym środowiskiem wspierającym wychowanie jest szkoła, której zadaniem jest, jak podkreślał, troska nie tylko o wzrost intelektualny młodzieży, ale i o status materialny, o to, w jakich warunkach kulturowych i ekonomicznych młodzież zdobywa wiedzę. „Nie wolno nam zabijać swą obojętnością młodych porywów, szlachetnych zamierzeń, wzniosłych usiłowań. Nie gaśmy ducha młodzieży, ani nie bądźmy ich katami; musimy się zainteresować młodzieżą, podać jej rękę, a to przez stałą i dobrze zorganizowaną pomoc materialną[1]. Socjalistyczna szkoła, a do takiej dążyła za pomocą jej niewłaściwej pedagogiki i dydaktyki ówczesna władza, starała się wprowadzać nowe metody, reformować system nauczania i oferować społeczeństwu tzw. nową wizję człowieka. W tej wizji mieściło się przedwczesne, przekazanie informacji o życiu seksualnym. Niestety i dziś powraca taka szkodliwa reforma, z tym, że obecnie jest ona rozszerzona o zniekształcenie pojęć na przykład dotyczących tożsamości płciowej i z tym związaną niebezpieczną ideologię która zaczyna zatruwać polskie dzieci. Proponowano różne programy tzw. uświadomienia dzieci i młodzieży, najczęściej z pominięciem progresywnego rozwoju świadomości dziecka, bez uwzględnienia wieku dorastania i dojrzewania człowieka, pomijano także podstawową i znaczącą rolę rodziców w wychowaniu w tak ważnej, delikatnej i odpowiedzialnej dziedzinie życia. W programach wychowania seksualnego całkowicie pomijano chrześcijańską antropologię, opierano się głównie na darwinizmie[2], z błędnym podawaniem jego nauki co do pochodzenia człowieka. Ks. Prymas w programach szkolnych dostrzegał także dobre strony, szczególnie doceniał powszechny obowiązek nauczania, przynajmniej na poziomie podstawowym i średnim. Doceniany był również wysiłek państwa w rozszerzaniu kształcenia zawodowego, a także przyzakładowego. Ks. Prymas doceniał

i podkreślał zdolności młodzieży polskiej, szczególnie zwracał uwagę na kształcenie młodzieży wiejskiej, która najczęściej przenosiła się do miast w poszukiwaniu tam pracy i możliwości zamieszkania. Niestety ówczesna szkoła polska, tak podstawowa, jak i średnia, dążyły do całkowitej laickości, a nawet wychowywały w duchu ateistycznym. Wielokrotnie społeczeństwo robotnicze musiało się domagać wprowadzania nauczania religii w szkole[3], ponieważ nauka religii była stamtąd usuwana i przenoszona do nauczania przy parafiach. Ówczesną szkołę i wychowanie w niej ks. Prymas tak oceniał: „Tak wiele mówi się dzisiaj o wychowaniu do rodziny socjalistycznej. Jest to nie tylko program, który miałby zadanie poprawić atmosferę w dziedzinie wychowania dzieci i młodzieży, bo można znaleźć w tych próbach dużo szlachetnych odruchów. Jeżeli jednak łączy się go z tak zwanym wychowaniem seksualnym, które bardzo często zaczyna się już w szkołach podstawowych, to kopie się grób dla ducha ludzkiego i dla Narodu"[4]. Rzeczą bolesną dla ks. Prymasa było ideologiczne rozdwojenie programów wychowawczych w szkołach, co prowadziło do konfliktów sumień dzieci i młodzieży. W środowisku rodzinnym dzieci słyszały o Bogu, religii i moralności chrześcijańskiej, o obowiązku zachowania przykazań Bożych, tymczasem szkoła podważała te prawdy. Skutki takiego rozdwojenia były fatalne, a ich zło było do przewidzenia. Młodego pokolenia – zdaniem ks. Prymasa – nie należało wciągać w konflikty ideologiczne, a tym bardziej narzucać światopoglądu ateistycznego. Aby oczekiwać zdrowego moralnie nowego pokolenia należało wprowadzać współpracę autorytetu wierzących rodziców z autorytetem szkoły. „Musi być wzajemne współdziałanie, duchowe sprzysiężenie wokół najcenniejszego skarbu, jakim dla rodziny, Kościoła, narodu i państwa jest przyszłe pokolenie"[5].

Szkoła, która daje najlepsze warunki dla nauki i wychowania, to szkoła oparta na wartościach katolickich, w której formacja katolicka przebiega i pogłębia się wraz z dorastaniem i dojrzewaniem uczniów. Połączenie wiedzy naukowej z formacją religijną - katolicką, daje nadzieję wychowania całego człowieka, w pełni jego zdolności, zalet i przy rozwoju jego zainteresowań, ciekawości świata nauki i doświadczenia religijnego[6]. Dlatego, myśląc o szkole, nie można mówić o czystym, bezideowym, przekazie wiedzy. Nie istnieje coś takiego jak szkoła neutralna, bezwyznaniowa. Ks. Prymas Wyszyński reagował na antyreligijne stanowisko tzw. neutralnych wykładowców historii i moralności obywatelskiej, którzy z wielkim entuzjazmem domagali się laickich placówek oświatowych wzorem szkół z europy zachodniej[7]. Dziś również bardzo istotne jest właściwe reagowanie na ciągle postępujący nurt laicyzacji a raczej ateizacji szkoły. Atmosfera wychowawcza w ówczesnej szkole była sterowana ideologicznie, była nastawiona na propagowanie światopoglądu ateistycznego. Ks. Prymas utożsamiał ten kierunek wychowania z charakterem państwa o ustroju socjalistycznym, skierowanym w przyszłości na komunizm. Czynniki oświatowe starały się podkreślać

laicki program wychowawczy, nie uwzględniano, że 95% społeczeństwa deklarowało przynależność do Kościoła katolickiego lub deklarowało się jako ludzie wierzący[8].

Ateistyczna tendencja do usuwania znaczenia rodziców w procesie wychowawczym i ich wpływie na jego przebieg była dla ks. Stefana Wyszyńskiego tożsama z usuwaniem Kościoła z życia publicznego i społecznego narodu. Problemy życia społecznego coraz mocniej ograniczały wychowawcze wpływy rodziców na dzieci. Bezrobocie lub praca po godzinach, rozbite rodziny, uzależnienie od alkoholu, bieda, to tylko niektóre z czynników towarzyszących najczęściej środowiskom wielkomiejskim, w których rodziny nie były i nie są w stanie spełniać swych naturalnych zadań. Rodzina nie zawsze może współdziałać ze szkołą, często nie jest również zainteresowana stosunkiem dziecka do szkoły, ani wpływem jaki ta szkoła wywiera na dziecko. W takich sytuacjach z konieczności więc wychowawczą i opiekuńczą rolę przejmują szkoły. Jednocześnie dzieci z takich rodzin zaniedbane materialnie i emocjonalnie, często różnią się bardzo w sferze wyznawanych zasad i wartości. W tak przedstawiającej się sytuacji tzw. „neutralnej" szkole łatwo jest podważyć autorytet rodziny, łatwo jest ośmieszyć wychowanie religijne, co w konsekwencji prowadzi do tego, że wychowanek lekceważy wszystkie podmioty wychowujące[9].

Szkoła, aby spełniać wszystkie nałożone na nią obowiązki, powinna zajmować się kształceniem wielotorowo, tzn. dbać o rozwój umysłu, mieć właściwy wpływ na ducha i zdrowie ciała. Istotne znaczenie ma zatem kształcenie i z nim nierozerwalne wychowanie religijne. Ks. Stefan Wyszyński słusznie zwracał uwagę, że przedmioty nauczane nie mogą być tylko wykładane. One muszą być przeżywane. W pierwszym rzędzie dotyczy to oczywiście religii, ale także wszystkich innych przedmiotów. Uczniowie powinni ten przedmiot wprowadzać w życie, praktykować go, wokół niego budować swój świat wartości[10].

1. S. Wyszyński, Po balu akademickim, dz. cyt., s. 1.

2. Darwinizm – teoria ewolucji sformułowana przez Charlesa Roberta Darwina (1809-1882) i przedstawiona m.in. w pracach: On the origin of Species by Means of Natural Selection (1859), The Descent of Man (1871). Darwin oparł się na twierdzeniach, że charakterystyką świata istot żywych jest nadmierna rozrodczość oraz zmienność (proces zmian jest ciągły i stopniowy); wszystkie gatunki są ze sobą spokrewnione; zmiany ewolucyjne są wynikiem doboru naturalnego (eliminacja osobników posiadających cechy niekorzystne w danym środowisku). Teoria ta tłumaczyła także pochodzenie człowieka. Kontynent afrykański został wskazany przez Darwina jako miejsce, gdzie należałoby szukać przodków człowieka.

3. Poznański Czerwiec 1956 r., Grudzień 1970 r., Sierpień 1980 r.

4. S. Wyszyński, Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić, dz. cyt., s. 232-233, W.

5. S. Wyszyński, Wychowanie nowoczesnych królewiczów, dz. cyt., s. 12-13, W

6. S. Wyszyński, Przewodnie myśli encykliki o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, dz. cyt., s. 9.

7. Wiele szczegółów dotyczących antyreligijnego stanowiska neutralnych wykładowców histo- rii, moralności obywatelskiej i in. w szkole francuskiej podają: J. Guiraud, Histoire partiale histoire vraie, Beauchesne 1914, Paris, t. I. ustęp pt. L'Histoire dans les manuels condamnés, gdzie autor, od s. 3, 8-17, starannie zbiera błędy i sprzeczności z potępionych przez Episkopat franc. podręczników szkolnych; D. Gurnaud, L'école et la famille, Perrin 1909, Paris,; F. Gibon, Oú mène l'école sans Dieu, Téqui 1925, Paris; K. Krotoski, O prądach antykatolickich w historii powszechnej, w: Księga pamiątkowa Wiecu katolickiego w Krakowie odbytego w dniach 4, 5 i 6 lipca 1893 r., Kraków 1893, s. 315n.

8. „Episkopat Polski na ostatniej konferencji na Jasnej Górze, w dniach 2, 4 i 5 maja zajął się zagadnieniem tak zwanego wychowania

socjalistycznego, mówiąc inaczej – komunistycz-nego albo marksistowskiego, albo materialistycznego czy laickiego. Jakkolwiek byśmy je nazwali, idzie o jedno". S. Wyszyński, Do wyższych przełożonych zakonów męskich, Warszawa, Karolkowa, 15 V 1973, w: tenże, KiPA, t. 43, s. 74-76, Cz.

9. S. Wyszyński, Przewodnie myśli encykliki o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, dz. cyt., s. 6-7.

10. Tamże.21/3.

Autorytet nauczyciela w wychowaniu.

Czas spędzony w szkole to czas wychowywania, nauczyciel bowiem, nawet mimowolnie przez naukę i przekazywanie wiedzy, wychowuje. Zadaniem nauczyciela jest, obok wypracowania z uczniem umiejętności intelektualnych i fizycznych, na ile to możliwe także „wyrobić sprawności moralne charakteru"[11]. Wychowawczy czynnik szkoły, mawiał Ks. Stefan Wyszyński, podnosi sam nauczyciel, który swoją postawą, zachowaniem, kulturą osobistą, zainteresowaniami i poglądami, wprowadza uczniów w zagadnienia społeczne. Relacje między ludźmi nigdy nie są neutralne, każda ze stron zawsze, bardziej lub mniej świadomie, przekazuje swoje idee, wartości i przekonania.

Młodemu człowiekowi, który kształtuje swój charakter, nie wystarczy samo przekazanie i przyswojenie wiedzy. Nauczyciel nie może i nie powinien, ograniczać się wyłącznie do przekazu wiedzy objętej programem nauczania. „Wychowawczy czynnik szkoły ponosi osoba nauczającego; wpływ nauczyciela jest równie niezaprzeczalny jak przedmiot i metoda nauczania"[12]. Ks. Stefan Wyszyński wzoruje się w swoich tekstach na encyklice Piusa XI Divini illius Magistri – O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży (31.12.1929), w której wyraźnie mówi się o wychowawczych i formacyjnych aspektach szkoły, gdzie wychowanie literackie, społeczne, rodzinne, religijne, zgadzają się ze sobą i nie ma między nimi dysharmonii[13].

Ponadto swój autorytet dodatkowo wzmacniają nauczyciele, którzy widzą sens akcji dobroczynnych i pomocy charytatywnej uczniom oraz tych organizowanych przez uczniów. Nauczycieli, którzy nie ograniczają swych kontaktów wyłącznie do przekazu wiedzy, ale także rozumieją troskę o inne aspekty życia uczniowskiego czy studenckiego, należy uszanować i wskazywać na ich zdobyty autorytet. Ks. Stefan Wyszyński, mając doświadczenia pracy ze studentami, zauważył, że akcje charytatywne organizowane na potrzeby osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, również stanowią świadectwo katolickiej dobroczynności. Tego typu sytuacje są dobrym momentem wzmocnienia sfery moralnej i duchowej wspólnoty akademickiej. „Zaradzanie potrzebom ciała, to nie jedyna tylko potrzeba dzisiejszych czasów, jakkolwiek pierwsza; zaraz bezpośrednio za nią iść powinno zaradzanie potrzebom duchowym"[14].

11. Tamże, s. 9

12. Tamże, s. 6.

13. Zob. Pius IX, Divini illius Magistri, 78 (31 XII 1929).

14. S. Wyszyński, Akcja katolików polskich dla ofiar kryzysu gospodarczego, „Ateneum Kapłań- skie" R. 17 (1931), t. 28, z. 4 (169), s. 382.

Kierunki wychowawcze.

Niewątpliwie niezbędny proces wychowawczy realizuje się w pierwszym rzędzie poprzez rodzinę. To rodzina ma decydujący wpływ, ale także obowiązek, aby wychowywać zgodnie z podstawowymi wartościami, które obowiązują człowieka żyjącego w kulturze cywilizacji Łacińskiej i danej kulturze. „Rodzina ma być szkołą wychowania moralnego, społecznego i religijnego. Rodzina ma pielęgnować ducha ofiarności i poświęcenia, wzajemnego zrozumienia i pomocy w drodze do ideału człowieka doskonałego, zdolnego do zrozumienia czasów dzisiejszych i do wypełnienia aktualnych zadań społecznych"[15]. Ks. Prymas rozgranicza kierunki wychowawcze obowiązujące w poprawnym procesie wychowawczym:

Wychowanie moralne odnosi się do zasad i norm, które powinny być przekazywane i utrwalane w człowieku, szczególnie w młodym człowieku. Te zasady i normy muszą być praktykowane w codziennym życiu rodziny, aby ona, stojąca najbliżej człowieka wychowywanego i kształtowanego, praktycznie ukazywała jak żyć;

Wychowanie winno zawierać charakter przesłania społecznego. Człowiek ma być wychowywany do wspólnoty, do życia w grupie. Ponownie najlepszą szkołą w uspołecznieniu wychowanka staje się rodzina, najmniejsza, a jednocześnie najważniejsza wspólnota społeczna. W rodzinie człowiek uczy się być człowiekiem dla drugiego, tzn. szanować go, dostrzegać, współuczestniczyć w zabawie i obowiązkach. Tych cech nie można nabywać teoretycznie, z nimi można się spotkać od najmłodszych lat tylko w rodzinie;

Kolejnym elementem wychowującym jest życie religijne. Wiara rodzi się ze słyszenia, a słuchać można i trzeba największego autorytetu w rodzinie, tzn. rodziców. Oni są pierwszymi zwiastunami i nosicielami Dobrej Nowiny, oni potrafią ukazać Boga swoim dzieciom najlepiej i najwcześniej. Wychowanie w rodzinie i przez rodzinę zawsze powinno, zdaniem ks. Prymasa, zmierzać do ideału człowieka doskonałego. Cel wychowania jest jasno określony, a zarazem bardzo szlachetny i reprezentujący najwyższy poziom. W innych tekstach Pisma Świętego tym ideałem będzie sam Jezus Chrystus, który jako Bóg – Człowiek, jest doskonały i wzywa do doskonałości. „Jeśli chcesz być doskonały, pójdź za mną" (Mt 19, 21). Jezus był wychowywany w Świętej Rodzinie, „był jej poddany", po to, aby dać nam przykład, aby dać przykład wszystkim rodzicom, jak mają wychowywać własne dzieci.

15. S. Wyszyński, List Prymasa Polski do Redakcji „Tygodnika Powszechnego", „Tygodnik Powszechny" R. 8 (1952), nr 46 (400), s. 2.

Dwa elementy wychowujące: męskość i kobiecość.

Wychowanie powinno być zgodne z naturą człowieka, powinno u swoich podstaw zawierać dwa niezbywalne elementy: „pierwiastek męski i pierwiastek żeński"[16]. Oba te pierwiastki pochodzą z ustanowienia Bożego, a szczególnie ujawniły się poprzez dzieło wcielenia. Syn Boży przyszedł na świat jako mężczyzna. Natomiast pierwiastek żeński najpełniej ujawnił się poprzez Rodzicielkę Syna Bożego - Maryję. Ks. Stefan Wyszyński uważał, że działanie pierwiastka męskiego i żeńskiego najwłaściwiej i najpełniej dokonuje się przez rodziców. To rodzice, mąż i żona, są związani ze swoimi dziećmi naturą i powołaniem, oni posiadają naturalne możliwości i zdolności, oni są w stanie wychowywać w gronie rodzinnym przyszłych mężczyzn i przyszłe kobiety. Trudności wychowawcze związane z wiekiem młodzieńczym także powinny być rozwiązywane w łonie rodziny, ponieważ ona daje gwarancję właściwego, godnego i pewnego wychowania, ponieważ kieruje się najważniejszą wartością wychowawczą – miłością.

Ks. Wyszyński karcił dwuznaczność w życiu moralnym, odrzucał stanowczo podwójną moralność: inną dla mężczyzny i surowszą dla kobiety. Uważał, że ojciec, wspólnie z matką odpowiedzialny jest za wychowanie swoich dzieci, musi więc chronić je przed niebezpieczeństwami, uczyć kultury i zasad moralnych. Podstawowy imperatyw kierowany do ojca w rodzinie to: kochać każdego człowieka jak bliźniego, pomagać mu, dostrzegać w nim Chrystusa. Naród polski dotknęły wielkie klęski, wojny, spory polityczne i ideologiczne, dlatego moralność rodziny powinna zaradzać wszelkiemu złu moralnemu i zepsuciu, szczególnie jeśli chodzi o nadużywanie alkoholu i materialne marnotrawstwo a w chwili obecnej naciski zewnętrzne potężnych sił anty Katolickich które nachalnie wprowadzają nieład i zniekształcanie pojęć w kwestii tożsamości osoby i płci każdego człowieka. Osoby indywidualne i całe rodziny żyjąc niemoralnie, stają się wrogami narodu, stają się obciążeniem dla całej kultury danego społeczeństwa[17].

16. W procesie wychowania, jak w życiu Kościoła, potrzeba pierwiastka męskiego, który w najszlachetniejszej formie objawił się w Chrystusie i pierwiastka kobiecego, który w najszlachetniejszej formie objawił się w Maryi. Dopiero te dwie wspaniałe siły dadzą – jako wynik – należyte wychowanie". S. Wyszyński, Młodzież wierna Chrystusowi, Warszawa – Komorów, 6 V 1962, w: tenże, KiPA, t. 11, s. 36.

17. S. Wyszyński, Przyrzekamy toczyć bój z naszymi wadami narodowymi. Kazanie na pierwszą sobotę kwietnia [1957], Komańcza, IX 1956, w: tenże, Dzieła zebrane, t. 2, dz. cyt., s. 84.

Konieczny trud wychowawczy.

Wychowanie jest działaniem na rzecz dobra, ofiarowanym drugiemu człowiekowi, w tym wypadku jest to czyn dobry, kierowany do dzieci i młodzieży. Wiąże się z tym zadaniem określony trud wychowawczy połączony z wysiłkiem, wiedzą, doświadczeniem, a także z zaangażowaniem. Taka postawa i tak rozumiane, dobrze wykonywane zadanie, nosi znamiona powołania. Takie

powołanie rodzice otrzymują od Boga, ponieważ współpracując z Nim przekazują życie. Dalsze, inne podmioty wychowawcze, spełniają role pomocnicze lub zastępcze, jeśli rodziców zabraknie, lub nie są oni w stanie wykonywać swego powołania wychowawczego z jakiegoś ważnego powodu. Podmioty wspomagające rodziców w wychowaniu (domy wychowawcze, szkoła, Kościół, państwo, organizacje pozarządowe) również posiadają sobie przynależny autorytet i autonomię.

Trud wychowawczy dotyczy nie tylko wychowawców, ale także rozciąga się na dzieci i młodzież, która czynnie powinna włączać się we wspólne dzieło. Najlepszą z metod, dającą pozytywne rezultaty, jest wprowadzanie dzieci i młodzieży w świat obowiązków i zadań. Podejmowanie takich obowiązkowych działań pomaga w kształtowaniu charakterów, poszerza zakres sprawności, uczy aktywności. Ta aktywność dotyczy i wpływa tak na działania zewnętrzne, jak i na kształtowanie własnej osobowości. Do takiego procesu wychowawczego zachęcał ks. Prymas kierując do młodzieży następujące słowa: „Musicie wychowywać się w poczuciu ciążących na Was obowiązków. Macie obowiązki wobec waszego ciała i duszy; wobec własnego rozumu, woli i serca; wobec rodziny, rodziców, rodzeństwa i waszych wychowawców; wobec Boga i Kościoła świętego; wobec bliźnich, narodu i państwa; wobec kultury rodzimej i ojczystej; wobec przyszłości narodu, która przed nami!"[18].

Trud wychowawczy, związany z wysiłkiem, ofiarowanym czasem, cierpliwością, i umiejętnością przekazywania prawdy, towarzyszy zawsze człowiekowi, nigdy nie uda się go uniknąć. Takiego trudu nie można także uniknąć[19] – uważał ks. Prymas – właściwym wychowaniem seksualnym nowego pokolenia. Taki trud musi ponieść każde społeczeństwo, tego trudnego zadania powinni podejmować się rodzice, następnie szkoła, inne środowiska, a także powinny powstać właściwe programy wychowawcze. Ze strony Kościoła należy skorzystać z oficjalnej nauki, jaką była encyklika Humanae vitae [20], tam można spotkać prawdziwą wykładnię obowiązku zachowania i przekazywania życia, opartego na miłości rodzicielskiej[21].

Po wielu latach ostrej krytyki tego ważnego dokumentu Kościoła, większość społeczności chrześcijańskich uznała jego wartość i niezbędność. Oficjalna obrona życia ludzkiego w Humanae vitae okazuje się wielką obroną najważniejszej wartości i w dalszym ciągu służy jako obrona przeciw liberalnym postawom moralnym. Kościół zdecydowanie stanął na straży życia, zgodnie ze swym duszpasterskim powołaniem.

Procesy wychowawcze opierają się na wzajemnych relacjach indywidualnych i społecznych, które mają na celu przekazanie nie tylko prawdy, ale skierowanie wychowanka do zaangażowania się osobistego w przekazywane wartości. W wychowaniu, uważał ks. Prymas, ważne jest samowychowanie: „człowiek ma obowiązek panować nie tylko nad ziemią, ale i nad samym sobą"

[22]. Proces wychowawczy, tzw. zewnętrzny, powinien być zsynchronizowany z procesem wewnętrznym człowieka – wychowanka, szczególnie jeśli dotyczy to materii tak osobistej, jaką jest sfera seksualna. Nie można doprowadzić wy- chowania do poziomu przekazywania czystej informacji, z zakresu fizjologii czy medycyny, podobnie nie należy proponować środków antykoncepcyjnych jako rozwiązania zwalniającego człowieka z panowania nad popędem seksualnym. Wystarczającym i skutecznym środkiem pozytywnego działania jest silna wolna wola, czyli panowanie nad sobą, a motywem tego panowania powinno być poszanowanie drugiego człowieka, to jest prawdziwa miłość do niego.

Jednocześnie obowiązkiem człowieka jest samowychowanie. Każdy bowiem, kto chce władać państwem, narodem, Kościołem czy rodziną, musi naprzód nauczyć się władać sobą. „Umiemy wymagać od innych, zapominając często, że dobra, których pragniemy, rodzą się nie gdzie indziej, tylko w nas, w duszy i sercu człowieka. Tym większe mamy prawo stawiać wymagania innym, im bardziej sami je urzeczywistnimy"[23].

18. S. Wyszyński, Młodej Polsce na Drugie Tysiąclecie, dz. cyt., s. 44, W.

19. „Raczej należałoby dołożyć trudu, aby pouczyć młode pokolenie o szlachetnym powołaniu do przekazywania życia. A chociaż jest to droga dłuższa i trudniejsza, jest jedynie godna człowieka, który ma obowiązek panować nie tylko nad ziemią, ale i nad samym sobą". S. Wyszyński, Ratujmy życie w rodzinie. Słowa Prymasa Polski na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: tenże, KiPA, t. 60, s. 259-260, Cz.; S. Wyszyński, „Ratujmy życie w rodzinie". Słowo pasterskie na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981, dz. cyt., s. 101-102.

20. Paweł VI, Enc. Humanae vitae (25 VII 1968).

21. „Ojciec Święty Paweł VI wydał przed dziesięciu laty encyklikę zaczynającą się od słów Huma- nae vitae, w której pouczył, jak bardzo obrona życia odpowiada godności człowieka. A cho- ciaż spotkała się ona z ostrą krytyką producentów, handlarzy i najemnych dziennikarzy – dziś już wiadomo, że była to jedynie słuszna i godna człowieka nauka". S. Wyszyński, Ratujmy życie w rodzinie, dz. cyt., s. 101-102.

22. S. Wyszyński, Ratujmy życie w rodzinie. Słowa Prymasa Polski na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: tenże, KiPA, t. 60, s. 259-260, Cz.; S. Wyszyński, Ratujmy życie w rodzinie, dz. cyt., 101-102.

23. S. Wyszyński, Do górali tatrzańskich, Zakopane, kościół parafialny, 19 VIII 1957, w: tenże, KiPA, t. 2, s. 312-316, Cz

Perspektywa wychowawcza.

Perspektywa wychowawcza zawsze towarzyszyła nauczaniu ks. Stefana Wyszyńskiego. Potrafił przewidzieć on w dalekowzrocznym myśleniu wszelkiego rodzaju sytuacje polityczne i historyczne, potrafił dostosować programy wychowawcze do aktualnie istniejącej sytuacji. Dalekowzrocznie przechodził z wychowania patriotycznego w okresie niewoli, do wychowania w okresie pokoju, kiedy ojczyzna odzyskiwała wolność. Ks. Wyszyński, żyjąc na prze-łomie wojen i pokoju, przedstawiał młodzieży intensywny program kształcenia ducha i ciała, intelektu oraz cnót obywatelskich. Uważał, że walka zbrojna o wolność, w okresie pokoju przemieniać się powinna w walkę o cnoty narodowe, które w szerszym rozumieniu także stanowią walkę o przyszłość ojczyzny i narodu[24].

W kontekście rodziny ks. Prymas dostrzegał konieczność ciągłego wysiłku wychowawczego wśród młodzieży, która sukcesywnie dorastając, staje się społecznością małżeńską i rodzinną. Młody człowiek powinien zrozumieć swoje powołanie, zrozumieć swoje przeznaczenie realizacji życia właśnie w atmosferze miłości ludzkiej. Kierując swoje przemówienie do wychowawców i katechetów, mówił: „Młodzież, którą się opiekujecie, zwłaszcza ta, która przygotowuje się do życia rodzinnego, małżeńskiego, już jest zdolna do pojęcia, zrozumienia sensu wychowawczego obrzędowości religijnej w rodzinie. Bez tej pomocy szybko wyczerpie się jej życie psychofizjologiczne i ma o wiele mniej dyscypliny moralnej. Wtedy powstaje pustka, którą można zapełnić wartościami pozytywnymi. Z pomocą przychodzi nam religia i jej obrzędowość"[25].

W społeczeństwie polskim, przy systematycznej i programowej laicyzacji, kolejne pokolenia młodych ludzi były odrywane od religii, a w życiu osobistym traciły kontakt z tradycyjnymi formami obrzędowości religijnej. W atmosferze laickiej łatwo jest zatracić kontakt z Bogiem, łatwo też utracić tradycyjne zachowania i zwyczaje o treści religijnej, wtedy religia odchodzi na margines życia, a w dalszej konsekwencji przestaje odgrywać zasadniczą rolę w życiu społeczeństwa. Odnoszenie spraw małżeńskich i rodzinnych do Boga, zachowania religijne małżonków i ich rodzin, mają nieustanny wpływ na trwałość rodziny i poszanowanie dóbr jakie rodzina z sobą niesie.

24. Idea główna, centralna wszelkiej pracy organizacyjnej młodzieży polskiej – niepodległość – już urzeczywistniona; zastąpić ją trzeba inną ideą równie wzniosłą, równie piękną, równie konieczną: ideą wzmacniania tego, co było słabe, odnawiania tego, co było się zepsuło, odradzania tego, co zamierać zaczęło". S. Wyszyński, Odrodzenie, „Słowo Kujawskie" R. 8 (1925), nr 18, s. 1.

25. S. Wyszyński, Aktualne zadania duszpasterstwa młodzieży męskiej. Ogólnopolska Konferencja Duszpasterzy Młodzieży Męskiej, Warszawa, Seminarium Metropolitalne, 29 XII 1975, w: tenże, KiPA, t. 52, s. 352-353, W.

Zagrożenia procesu wychowawczego.

Zagrożenia moralne nieustannie związane były z procesem wychowania. Nie ma możliwości normalnego życia i rozwoju społecznego bez intensywnej pracy z zagrożeniami. Taką pracę powinno wykonywać społeczeństwo w sposób zintegrowany, tzn. przez działania w rodzinie, przez działania Kościoła ze społeczeństwem i państwa. Zagrożenia moralne istnieją, jedne z większym nasileniem, inne wzmacniają się lub zanikają, zależnie od wielu czynników, szczególnie od stanu rozwoju kultury, mody, stylu życia, a nawet od czynników politycznych. Stała czujność i odpowiedzialność za młode pokolenie jest zadaniem największej wagi, złe nawyki i uzależnienia pozostają bowiem w pokoleniu i prowadzą do jego degeneracji. Ks. Prymas stwierdzał: „W dzisiejszym życiu społecznym uznaje się coraz powszechniej moralne zło i szkodliwość takich klęsk społecznych, jak alkoholizm, narkomania, przestępczość młodocianych"[26].

Ks. Wyszyński nie obawiał się publicznie upominać naród i polskie rodziny, wytykając im te

zachowania, które celują w godność człowieka z jednej strony, a wspierają działania komunistyczne z drugiej. „W marnotrawstwie i w pijaństwie będziemy widzieli niszczenie naszych sił fizycznych i duchowych, naszych zasobów materialnych, majątku osobistego i narodowego, zwłaszcza lepszego bytu naszych rodzin i dzieci"[27].

Zagrożeniem najbardziej niebezpiecznym dla rodziny jest postawa akceptacji możliwości rozwodu i dopuszczenie nieprawidłowych pojęć znaczenia rodziny w ten proces wpisują niebezpieczne ideologie które właśnie przystąpiły do ataku na polskie dzieci. Między innymi można by stwierdzić i takie działanie rozrywające rodzinę ks. Prymas utożsamiał z działaniem przeciw narodowi w sposób bezpośredni: „W jedności rodziny i jej umocnieniu widzimy wzmocnienie jedności Narodu. Naród składa się z rodzin i dlatego każdy, kto chce umocnienia Narodu, musi pracować nad umocnieniem rodziny"[28].

Wyraźny sprzeciw przeciwko pornografii pojawia się w pismach ks. Stefana Wyszyńskiego już na początku jego pisarskiej działalności. Zwracał uwagę na wydawnictwa, które drukując pisma pornograficzne, niszczą naturalne środowisko dojrzewającego dziecka, które przedwcześnie rozbudzone emocjonalnie i zmysłowo, „gdy fantazji swej da upust wtedy traci równowagę duchową, werwę młodzieńczą, chęć do pracy"[29].

W latach 70. XX wieku w Stanach Zjednoczonych, w Azji i Europie rozpoczynał się szybki rozwój techniki na bazie elektroniki i maszyn cyfrowych, następnym krokiem było powstawanie prostych komputerów i zdecydowana tendencja upowszechniania tych zdobyczy technicznych szerokim masom społeczeństwa. Ks. Prymas obserwował to zjawisko postępu technicznego i rozwoju nowych szybkich sposobów informatycznych, które w następnych dziesięcioleciach przybrały formy dominacji w relacjach międzyludzkich.

Ks. Prymas zauważył także niebezpieczeństwo zamiany bezpośrednich kontaktów człowieka z człowiekiem[30], na posługiwanie się urządzeniami elektronicznymi (technizacja). Szczególnie młode pokolenia ulegały fascynacji telefonami komórkowymi, komputerami, Internetem, a szczególnie niebezpiecznym stało się zaproponowanie dzieciom i młodzieży atrakcyjnych gier rozrywkowych, pochłaniających całkowicie uwagę, czas i jednocześnie izolujących młodych ludzi od naturalnych kontaktów międzyludzkich.

Wraz z postępem nauk technicznych, wraz rozwojem dużych aglomeracji miast, zaczęło powstawać zjawisko zmęczenia ludzi w środowisku tylko przez siebie stworzonym. Kultura życia przeniosła się daleko od naturalnej przyrody, ponieważ zagęszczenie industrialne, zagęszczenie informatyczne stało się bardziej wygodne z jednej strony, ale z drugiej, człowiek nie wytrzymuje tak zdominowanej formy współczesnego życia. Należy znaleźć środki do odnowienia jedności ze światem

przyrody, do właściwych i zdrowych psychicznie relacji w miejscach zamieszkania, pracy oraz wypoczynku[31], to skutkuje brakiem prawidłowego rozeznania otoczenia i zatracenia pojęć w relacjach międzyludzkich.

26. S. Wyszyński, Biskupi polscy wzywają do obrony poczętego życia ludzkiego. Na uroczystość Świętej Rodziny, Łomża, 5 IX 1975, w: tenże, KiPA, t. 52, s. 324-325, W. Wezwanie do obrony poczętego życia ludzkiego, Łomża, 5 IX 1975, w: Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981, dz. cyt., s. 222.

27. S. Wyszyński, Przyrzekamy toczyć bój z naszymi wadami narodowymi. Kazanie na pierwszą sobotę kwietnia [1957], Komańcza, IX 1956, w: tenże, Dzieła zebrane, t. 2, dz. cyt., s. 84.

28. S. Wyszyński, Jasnogórskie zobowiązania, Bydgoszcz, 19 XII 1956, w: tenże, KiPA, t. 1, s. 300, Cz.

29 S. Wyszyński, W obronie maluczkich, „Słowo Kujawskie" R. 8 (1925), nr 57, s. 1.

30. Są ludzie, którzy całe godziny spędzają w kontakcie bezpośrednim z aparatem, narzędziem, maszyną czy kombinatem maszyn. Maszyna wciąga człowieka całkowicie, wymaga jego absolutnej uwagi. I biada, gdyby tej uwagi nie dostarczył. Mógłby się wtedy zupełnie zgubić, nie tylko psychicznie, ale i fizycznie. S. Wyszyński, Problemy wychowawcze młodzieży męskiej. Do diecezjalnych referentów duszpasterstwa młodzieży męskiej, Warszawa, 14 IV 1971, w: tenże, KiPA, t. 36, s. 236-237, Cz. 1.

31. S. Wyszyński, Dla gości zakopiańskich braterskie rady. Kazanie wygłoszone w kościele parafialnym, Zakopane, 20 VIII 1957, w: tenże, Dzieła zebrane, t. 3, dz. cyt., s. 376.

&

Prawo Oświatowe.

Uregulowanie obowiązków wynikających z Prawa Oświatowego, które jest ustanowione i podległe fundamentalnym prawom zapisanym powyżej.

Dz. U. 2017 poz. 59 U S T AWA z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe.

Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa; kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazaniami zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka. Nauczanie i wychowanie – respektując chrześcijański system wartości – za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. Kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości Ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata. Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi prawidłowe warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności, a przede wszystkim wartości zapisane w Powszechnej nauce Katolickiej

Wybrane tematycznie artykuły:

Rozdział 1 .

Art. pkt 1. System oświaty zapewnia w szczególności:

1) Realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju;

Realizacja prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się:

- Każdy obywatel – Obejmuje wszystkie osoby posiadające obywatelstwo polskie, niezależnie od wieku, płci, statusu społecznego czy miejsca zamieszkania.
- Prawo do kształcenia się – Oznacza prawidłową możliwość zdobywania rzetelnej wiedzy i umiejętności na różnych poziomach edukacji, począwszy od przedszkola, przez szkołę podstawową, średnią, aż po studia wyższe i dalsze formy kształcenia ustawicznego.

Prawo dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju:

- Prawo dzieci i młodzieży – Dotyczy osób poniżej 18. roku życia, które są w trakcie swojego rozwoju fizycznego, emocjonalnego, intelektualnego i duchowego.
- Prawo do wychowania – Oznacza zapewnienie dzieciom i młodzieży odpowiedniego wsparcia w procesie dorastania, nauczania zasad moralnych, etycznych oraz społecznych, a także rozszerzania zdolności intelektualnych i rozwijania umiejętności życiowych.
- Prawo do opieki – Obejmuje troskę o bezpieczeństwo, zdrowie oraz dobrostan dzieci i młodzieży, zapewniając im warunki do prawidłowego rozwoju.
- Odpowiednie do wieku i osiągniętego rozwoju – Znaczy, że wychowanie i opieka muszą być prawidłowe dostosowane do wartości jakie są fundamentem w Cywilizacji Łacińskiej a także do indywidualnych potrzeb dziecka czy młodej osoby, biorąc pod uwagę ich wiek, stopień rozwoju fizycznego, emocjonalnego i intelektualnego.

Jest to swoistego rodzaju zobowiązanie państwa polskiego do zapewnienia wszystkim obywatelom możliwości edukacji, a dzieciom i młodzieży odpowiedniego wsparcia w wychowaniu i opiece, dostosowanego do ich wieku i poziomu rozwoju.

2) Wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny;

Wspomaganie przez szkołę:

Podstawowym zadaniem jest nauczanie oraz pomoc w wychowywaniu dzieci i młodzieży.

- Wspomaganie: Oznacza udzielanie prawidłowego wsparcia, pomocy, wzmacnianie działań i inicjatyw podejmowanych przez rodziny. Szkoła pełni rolę wspierającą w procesie wychowawczym, współpracując z rodzicami i opiekunami dzieci.

Wychowawcza rola rodziny:

- Rodzina: Podstawowa jednostka społeczna, składająca się z rodziców (lub opiekunów) i dzieci. Rodzina jest pierwszym i najważniejszym środowiskiem wychowawczym dla dziecka.
- Rola wychowawcza: Obejmuje wszystkie działania i wpływy rodziców/opiekunów, które mają na celu rozwój dziecka. Wychowanie w rodzinie obejmuje naukę norm społecznych, moralnych, wartości, zasad postępowania, rozwijanie umiejętności społecznych, emocjonalnych oraz wspieranie w edukacji.

Szkoła ma za zadanie wspierać rodzinę w jej edukacyjnej i wychowawczej roli. Oznacza to, że działania edukacyjne i wychowawcze podejmowane przez szkołę powinny być spójne z prawymi wartościami i zasadami promowanymi, które są fundamentem cywilizacji łacińskiej. Współpraca szkoły i rodziny jest kluczowa, aby zapewnić harmonijny rozwój dziecka, ułatwić mu przyswajanie wiedzy oraz kształtowanie pozytywnych postaw i zachowań. Szkoła może oferować różnorodne programy wsparcia, konsultacje, warsztaty dla rodziców oraz zajęcia dla dzieci, które uzupełniają i wzmacniają właściwie pojęty proces wychowawczy w domu.

3) wychowanie rozumiane jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, wzmacniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki dzieci i młodzieży;

Wychowanie:

- Jest to proces, który ma na celu wspomaganie wszechstronnego rozwoju dziecka. Obejmuje zarówno naukę, jak i kształtowanie wartości, postaw i umiejętności, które będą mu towarzyszyć w życiu.

Wspieranie dziecka:

- Oznacza udzielanie właściwie rozumianej pomocy i stwarzanie warunków, które umożliwią dziecku prawidłowy rozwój w możliwie jak największym zakresie a nawet we wszystkich aspektach jego życia. Rodzice, nauczyciele i inni opiekunowie pełnią tutaj kluczową rolę.

Rozwój ku pełnej dojrzałości:

- Proces ten ma na celu przygotowanie dziecka do dorosłego życia, w którym będzie ono mogło funkcjonować samodzielnie, odpowiedzialnie i w pełni wykorzystać swój potencjał.

Sfera fizyczna:

- Dotyczy dbania o zdrowie dziecka, jego kondycję fizyczną, prawidłowy rozwój ciała oraz kształtowanie nawyków zdrowego stylu życia, takich jak odpowiednia dieta i odpowiednia regularna aktywność fizyczna.

Sfera emocjonalna:

- Obejmuje wspieranie dziecka w rozwoju jego emocji, uczuciach i umiejętności radzenia sobie z nimi i rozumienia ich. Ważne jest, aby dziecko umiało rozpoznawać, wyrażać i rozumieć a w efekcie zarządzać swoimi emocjami w sposób racjonalny i konstruktywny.

Sfera intelektualna:

- Dotyczy rozwijania zdolności poznawczych dziecka, takich jak, logika, myślenie krytyczne, rozwiązywanie problemów, zdolności do nauki i ciekawość świata. Ważne jest, aby zapewnić dziecku odpowiednie warunki do nauki i rozwijania swoich zainteresowań.

Sfera duchowa:

- Obejmuje rozwijanie zrozumienia cnót i ich wartości, wiary oraz uduchowienie dziecka. Bez względu na przekonania i tradycję rodziny, powinno obejmować naukę religii, uczestnictwo w prawidłowych praktykach duchowych, a także kształtowanie moralności, etyki oraz uformowanie osobowości odnosząc się do cnót.

Sfera społeczna:

- Dotyczy rozwijania umiejętności społecznych, takich jak komunikacja, współpraca, empatia i zdolność do budowania zdrowych relacji z innymi ludźmi. Ważne jest, aby dziecko umiało funkcjonować w społeczeństwie i być odpowiedzialnym oraz umiejętnie podejmować działania mające za zadanie zmieniać otoczenie na lepsze.

Wzmacniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki ewentualnych problemów dzieci i młodzieży:

Wzmacnianie:

- Oznacza podejmowanie działań, które mają na celu wzmocnienie pozytywnych cech i umiejętności dziecka. Mogą to być programy edukacyjne, zajęcia dodatkowe, terapie i wsparcie z zakresu ewentualnych niedomagań.

Uzupełnianie:

- Obejmuje działania, które uzupełniają proces wychowawczy, takie jak programy

profilaktyczne i interwencyjne, które pomagają zapobiegać i rozwiązywać problemy, z jakimi mogą spotkać się dzieci i młodzież, na przykład manipulacje z zakresu tożsamości płciowej.

Profilaktyka problemów dzieci i młodzieży:

- Prawidłowo rozumiana profilaktyka obejmuje działania mające na celu zapobieganie problemom takim jak: uzależnienia, przemoc, problemy emocjonalne i psychiczne, oraz trudności szkolne. Profilaktyka może obejmować edukację na temat zdrowego stylu życia, programy wspomagające kroczenia drogą prawidłowo rozumianych wartości i inne działania, również działania które pomagają dzieciom i młodzieży zrozumieć zagrożenia jakie mogą napotkać w tym te jakie przynoszą niebezpieczne ideologie które agresywnie i nieprawidłowo wkraczają w strefę intymną – seksualną, wspierają w radzeniu sobie z trudnościami i wyzwaniami.

Podsumowując, wychowanie to kompleksowy proces wspierania dziecka w jego wszechstronnym rozwoju, prowadzący do osiągnięcia pełnej dojrzałości w fundamentalnych sferach życia. Wychowanie to powinno być wzmacniane i uzupełniane przez prawidłowe działania profilaktyczne, które pomagają zapobiegać problemom i wspierają dzieci oraz młodzież w pokonywaniu trudności.

Art. 5. Nauczyciel w swoich działaniach dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych ma obowiązek kierowania się dobrem uczniów, troską o ich zdrowie, postawę moralną i obywatelską, z poszanowaniem godności osobistej ucznia.

Nauczyciel w swoich działaniach dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych:

- Działania dydaktyczne: Obejmują wszystkie aktywności związane z nauczaniem i przekazywaniem wiedzy upewniać się, że przekazywana wiedza jest prawdziwa. Nauczyciel ma za zadanie planować lekcje, prowadzić zajęcia, oceniać postępy uczniów i dostosowywać metody nauczania do potrzeb wieku dzieci.
- Działania wychowawcze: Polegają na kształtowaniu postaw, wartości i norm społecznych u uczniów. Nauczyciel wspiera rozwój osobisty uczniów, pomaga im w radzeniu sobie z problemami przyswajania wiedzy, wspiera w pewnym sensie rozwijanie umiejętności społecznych i emocjonalnych. Oraz mieć jasny przekaz, że tylko prawda roztropność i logika przynosi właściwe zrozumienie oraz wypełnia wykształcenie.
- Działania opiekuńcze: Dotyczą troski o dobrostan uczniów, zapewniania im bezpiecznego i sprzyjającego rozwojowi środowiska. Nauczyciel dba o zdrowie fizyczne

i psychiczne uczniów, reaguje na ich potrzeby i problemy.

Obowiązek kierowania się dobrem uczniów:

- Nauczyciel ma obowiązek podejmowania wszystkich działań z myślą o najlepszym interesie uczniów. Oznacza to, że decyzje i działania nauczyciela powinny być ukierunkowane na wspieranie rozwoju, edukacji i dobrostanu uczniów.

Troska o ich zdrowie:

- Nauczyciel powinien mieć na względzie zdrowie uczniów, zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Może to obejmować promowanie zdrowego stylu życia, reagowanie na objawy chorób, wspieranie zdrowia psychicznego w tym zaburzeń dotyczących na przykład tożsamości płciowej oraz zapewnianie bezpiecznych warunków nauki.

Postawa moralna i obywatelska:

- Nauczyciel ma za zadanie kształtować w uczniach postawy zgodne z wartościami moralnymi i zasadami obowiązującymi w cywilizacji łacińskiej. Oznacza to, że powinien promować uczciwość, roztropność, odpowiedzialność, szacunek dla innych, zaangażowanie społeczne oraz świadomość obywatelską.

Poszanowanie godności osobistej ucznia:

- Każdy uczeń powinien być traktowany z szacunkiem i godnością jaką człowiek posiada od momentu poczęcia. Nauczyciel powinien unikać wszelkich działań, które mogłyby poniżać, dyskryminować lub krzywdzić i tych które wprowadzają nieprawdziwe informacje. Ważne jest, aby nauczyciel tworzył atmosferę wzajemnego szacunku i akceptacji, przy jednoczesnych adekwatnych reakcjach gdy zostanie dostrzeżony problem w tym zatracania lub zniekształcania tożsamości płciowej, wtedy niezwłocznie należy poodejmować odpowiednie kroki wraz z rodzicami i ewentualnie podmiotami zewnętrznymi w celu pomocy uczniowi.

Nauczyciel, w ramach swojej roli dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, ma powołanie i z niego wynikający obowiązek zawsze kierować się dobrem uczniów. Z racji powołania powinien dbać o ich zdrowie, rozwijać w nich postawy moralne i obywatelskie oraz szanować ich godność osobistą. Każde działanie nauczyciela powinno wspierać wszechstronny rozwój uczniów, tworząc bezpieczne i sprzyjające nauce środowisko.

Art. 6. Prawa i obowiązki nauczycieli przedszkoli, szkół i placówek określa ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2019 r. poz. 2215 oraz z 2021 r. poz. 4), z zastrzeżeniem art. 16.

Art. 14. Pkt. 1. Szkołą publiczną jest szkoła, która:

1) zapewnia bezpłatne nauczanie w zakresie ramowych planów nauczania;

2) przeprowadza rekrutację uczniów w oparciu o zasadę powszechnej dostępności;

5) realizuje zasady oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów, o których mowa w rozdziałach 3a i 3b ustawy o systemie oświaty.

Pkt. 2. Szkoły publiczne oraz szkoły niepubliczne, o których mowa w ust. 3, umożliwiają uzyskanie świadectw, certyfikatów, zaświadczeń, aneksów lub dyplomów państwowych.

Rozdział 2.

Wychowanie przedszkolne, obowiązek szkolny i obowiązek nauki

Art. 36. Pkt. 8. Obowiązek szkolny spełnia się przez uczęszczanie do szkoły podstawowej publicznej albo niepublicznej.

Rozdział 3.

Zarządzanie szkołami i placówkami publicznymi

Art. 44. Pkt. 1. Szkoły i placówki podejmują niezbędne działania w celu tworzenia optymalnych warunków realizacji działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej działalności statutowej, zapewnienia każdemu uczniowi warunków niezbędnych do jego rozwoju, podnoszenia jakości pracy szkoły lub placówki i jej rozwoju organizacyjnego.

Pkt.2. Działania, o których mowa w ust. 1, dotyczą:

1) efektów w zakresie kształcenia, wychowania i opieki oraz realizacji celów i zadań statutowych;

2) organizacji procesów kształcenia, wychowania i opieki;

3) tworzenia warunków do rozwoju i aktywności, w tym kreatywności, uczniów;

4) współpracy z rodzicami i środowiskiem lokalnym;

5) zarządzania szkołą lub placówką.

Pkt. 3. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi, w drodze rozporządzenia, w odniesieniu do różnych typów szkół i rodzajów placówek, wymagania wobec szkół i placówek, dotyczące prawidłowości i skuteczności działań, o których mowa w ust. 1, w zakresie:

1) przebiegu procesów kształcenia, wychowania i opieki;

2) umożliwienia każdemu uczniowi rozwoju na miarę jego indywidualnych możliwości;

3) podejmowania przez szkołę lub placówkę działań podnoszących jakość jej pracy;

4) angażowania uczniów, rodziców i nauczycieli w działania szkoły lub placówki;

5) współpracy ze środowiskiem lokalnym;

6) uzyskiwanych efektów kształcenia i wychowania;

7) aktywności uczniów i ich rozwoju osiąganego adekwatnie do potrzeb i możliwości;

8) doskonalenia pracy szkoły lub placówki przy zaangażowaniu społeczności szkolnej i środowiska lokalnego.

Art. 68. Pkt. 1. dyrektor szkoły lub placówki w szczególności:

3) sprawuje opiekę nad uczniami oraz stwarza warunki harmonijnego rozwoju psychofizycznego poprzez aktywne działania prozdrowotne;

Sprawuje opiekę nad uczniami:

- Oznacza to, że osoba odpowiedzialna za opiekę nad uczniami, najczęściej nauczyciel lub personel szkolny, dba o ich dobrostan, bezpieczeństwo i potrzeby zarówno w sferze fizycznej, jak i emocjonalnej. To wpisuje się doskonale w podstawy opieki oraz właściwe reakcje dotyczące dzieci i młodzieży w kwestii zaburzeń tożsamości płciowej.

Stwarza warunki harmonijnego rozwoju psychofizycznego:

- Kolejnym z wielu zadań opiekuna jest zapewnienie uczniom odpowiednich warunków do wszechstronnego rozwoju, który obejmuje zarówno aspekty psychiczne, fizyczne jak i duchowe. Chodzi o to, aby uczniowie mogli rozwijać swoje zdolności, umiejętności i osobowość w sposób zrównoważony i harmonijny w oparciu o prawidłowe wzorce.

Poprzez aktywne działania prozdrowotne:

- Obejmuje to podejmowanie działań mających na celu promowanie zdrowego stylu życia i profilaktykę chorób oraz problemów zdrowotnych, zarówno fizycznych jak i psychicznych. Może to być realizowane poprzez edukację zdrowotną, organizację zajęć sportowych, wprowadzanie zdrowej diety w szkole, czy też promowanie aktywności fizycznej, oraz przeciwdziałanie napierających niebezpiecznych ideologii.

Opiekun uczniów ma wieloraką rolę dba o ich bezpieczeństwo oraz tworzy warunki sprzyjające nauce i harmonijnemu rozwojowi psychofizycznemu. Działania te są wspierane i ukierunkowane przez aktywną promocję zdrowego stylu życia, której celem jest zapobieganie problemom zdrowotnym oraz wspieranie ogólnego właściwie pojmowanego otaczającego świata uczniów.

4) realizuje uchwały rady szkoły lub placówki oraz rady pedagogicznej, podjęte w ramach ich kompetencji stanowiących;

Pkt. 6. wykonuje zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę lub placówkę;

Pkt. 11. współpracuje z pielęgniarką albo higienistką szkolną, lekarzem i lekarzem dentystą, sprawującymi profilaktyczną opiekę zdrowotną nad dziećmi i młodzieżą, w tym udostępnia imię, nazwisko i numer PESEL ucznia celem właściwej realizacji tej opieki;

Pkt. 12. wdraża odpowiednie środki techniczne i organizacyjne zapewniające zgodność przetwarzania danych osobowych przez szkołę lub placówkę z przepisami o ochronie danych osobowych.

W odniesieniu do zapisów zawartych w dokumentach Prawa Oświatowego, wyłania się bardzo czytelny wniosek przypominający, że podstawowymi obowiązkami dyrektora szkoły/przedszkola oraz nauczyciela i pedagoga jest w pierwszej kolejności pełne respektowanie: Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Powszechnej Karty Praw Rodzin i nierozłącznej z nimi Powszechnej nauki Kościoła Katolickiego. Ponadto edukacja, przekazywanie wiedzy poprzez prawidłowe nauczanie oraz pomoc rodzicom w podstawowych zagadnieniach związanych z wychowywaniem, respektując w pełni katolicki system wartości, a przy tym za podstawę przyjmując niezmienne uniwersalne zasady etyki wynikające z wiary katolickiej. Natomiast ochrona zdrowia i życia zarówno pracowników jak i uczniów jest prowadzona przez zapewnienie im bezpiecznych i higienicznych warunków pracy i edukacji (rozumianej szerzej jako pobyt ucznia w szkole) przy prawidłowym wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki, odnosząc się w pełni do etyki, a także zapewnienie odpowiedniej jakości kształcenia, a wszystko to jest nierozłączne z przekazywaniem prawdy. Z omawianymi w pełni wpisuje się w wyżej wymienione prawo i tradycyjny system wartości w Rzeczypospolitej Polskiej, o ile jest prowadzony zgodnie z wyżej opisanymi zapisami litery prawa i powszechnej nauki Kościoła katolickiego.

Tak więc bardzo poważne wątpliwości budzi praworządność, sens, logika i cel podjęcia promowania przez placówki oświatowe programu (eksperymentalnych praktyk zabiegów socjotechnicznych) i poprzez nie wdrażanie niebezpiecznych ideologii.

Należy wskazać, iż zarówno promocja oraz zachęcanie do brania udziału w eksperymentalnych zabiegach socjotechniki mającej za zadanie zniekształcenie pojęć tym samym wprowadzenie nieprawdziwych określeń tożsamości płciowej, mają charakter kryminalny względem litery prawa stanowionego oraz wykraczają poza naturalne niezmienne prawa Boże.

Promocja i zachęcanie do omawianych eksperymentalnych zabiegów socjotechniki:

- Odnosi się to do działań, które mają na celu propagowanie oraz zachęcanie osób do udziału w eksperymentach z zakresu socjotechniki, które mogą prowadzić do zniekształcenia pojęć tożsamości płciowej. Socjotechnika to dziedzina nauki zajmująca

się wpływaniem na zachowanie ludzi poprzez manipulację społeczną.

Nieprawdziwe określenia tożsamości płciowej:

- Chodzi tutaj o wprowadzanie terminologii i koncepcji, które mogą prowadzić do nieprawidłowego rozumienia płci i tożsamości płciowej przez pewną część społeczeństwa, szczególnie dzieci i młodzież. Może to prowadzić do dezinformacji i niezrozumienia.

Jednocześnie nie sposób również uznać, że jakiekolwiek przyzwolenie na eksperymentalne zabiegi socjotechniki nie są w żaden sposób faktycznie zgodą świadomą i dobrowolną, z powodu tego, że informacje, które są coraz częściej publikowane w przestrzeni publicznej są nieprawdziwe i zmanipulowane:

Brak faktycznej zgody świadomej i dobrowolnej:

- Oznacza to, że osoby mogą być wprowadzane w błąd co do charakteru i skutków eksperymentalnych zabiegów socjotechnicznych. W takiej sytuacji ich zgoda nie byłaby faktycznie świadoma i dobrowolna, ponieważ nawet w sytuacji zgody na branie udziału w warsztatach które zwierają elementy socjotechniki uczestnik będzie zmanipulowany i wprowadzony w iluzję.

Fałszywe informacje publikowane w przestrzeni publicznej:

- Wprowadzanie nieprawdziwych informacji, które są rozpowszechniane w mediach lub innych kanałach komunikacji społecznej, co może prowadzić i prowadzi do dezinformacji i niezrozumienia społecznego. Niebezpieczeństwo stosowania socjotechniki jest bardzo wysokie.

W przekazie mediów fałszujących informację są to kłamstwa dotyczące tego, iż rzekomo człowiek ma więcej niż jedną płeć i wmawianie z premedytacją, że dziecko może wybrać płeć lub mieć ich kilka jednocześnie. Jest to sprzeczne z prawdą i bardzo rażące naruszenie wszelkich praw i norm, które powinno być niepokojące.

Kłamstwa w przekazie mediów:

- To celowe rozpowszechnianie kłamstw przez media, które dotyczą płci i tożsamości płciowej, tworząc fałszywe przekonania i dezinformując opinię publiczną.

Sprzeczność z prawdą i niepokojący charakter:

- Wprowadzanie fałszywych informacji na temat płci i tożsamości płciowej może prowadzić do dezorientacji dzieci i młodzieży oraz ogółu opinii społecznej i negatywnych konsekwencji dla jednostek, zwłaszcza dla dzieci, które mogą być

wprowadzane w błąd w efekcie zmanipulowanie, co do własnej tożsamości.

Jeśli wyżej wspomniane działania zostają dopuszczone i wprowadzone w placówkach oświatowych to skutkuje tym, że zarówno dyrekcja jak i personel wykraczają poza swoje kompetencje jednocześnie naruszając wiele aktów prawnych oraz prawo Bożego w tym przyrodzone naturalne prawa wolności i godności człowieka.

Wykraczanie poza kompetencje i naruszanie aktów prawnych:

- Oznacza to, że działania podejmowane w placówkach oświatowych, takie jak wprowadzanie eksperymentalnych zabiegów socjotechnicznych, może być sprzeczne z przepisami prawnymi i etycznymi regulującymi praktykę edukacyjną. Personel pedagogiczny ma obowiązek przestrzegania standardów etycznych i prawnych w swojej pracy.

Przyrodzone naturalne prawa wolności i godności człowieka:

- Chodzi tutaj o fundamentalne prawa człowieka, takie jak prawo do godności, wolności i właściwie rozumianego rozwoju w systemie edukacji. Ewentualne działania, które naruszają te prawa, są nieetyczne i sprzeczne z podstawowymi zasadami moralnymi i prawami człowieka.

Tutaj są uzasadnione obawy związane z promocją eksperymentalnych zabiegów socjotechniki, które mogą prowadzić do dezinformacji i dezorientacji społecznej w zakresie płci i tożsamości płciowej. Ponadto zwraca uwagę na konieczność przestrzegania standardów etycznych i prawnych w placówkach oświatowych oraz poszanowania podstawowych praw człowieka, takich jak godność, prawo do prawdy i wolność.

&

Jakiekolwiek próby zniekształcenia prawdy oraz tożsamości narodowej, niszczenia kultury i tradycji, a także ataków na fundamenty wiary katolickiej, nawet jeśli są one ukryte pod pozorem dobroduszności, błędnie pojętego humanitaryzmu czy fałszywie przedstawianej tolerancji, naruszają sferę życia prywatnego i społecznego. Takie działania zaburzają ład moralny, który jest podyktowany naturalnymi Bożymi prawami.

Z tego względu niedopuszczalne jest, aby praktyki socjotechniczne omawiane w niniejszej petycji miały miejsce w życiu publicznym Polaków katolików. Stanowczo sprzeciwiamy się wszelkim próbom demoralizacji społeczeństwa oraz wprowadzaniu szkodliwych ideologii poprzez manipulacje i zabiegi socjotechniczne, które są wyraźnie sprzeczne z dogmatami wiary katolickiej, kultury i tradycji Polaków.

Pismo jest adresowane do:

Kuratoruim Oświaty Delegatura w Siedlcach

Siedlce

Prezydent Miasta Siedlce, Pan Tomasz Hapunowicz

Starosta Siedlecki, Pan Karol Tchórzewski

Wójt Gminy Siedlce, Pan Henryk Brodowski

Łosice

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice, Pan Mariusz Kucewicz

Starosta Łosicki, Pani Bożena Niedzielak

Garwolin

Burmistrz Miasta Garwolin Pani Marzena Świeczak

Starosta Garwoliński Pani Iwona Kurowska

Do wiadomości Diecezja

Diecezja Siedlecka, J. E. Biskup Diecezji Siedleckiej Kazimierz Gurda.

Sokołów Podlaski

Burmistrzyni Miasta Sokołów Podlaski Pani Iwona Kublik

Starosta Sokołowski, Pan Adam Góral

Wójt Gminy Sokołów Podlaski, Pan Janusz Kur

Węgrów

Burmistrz Miasta Węgrów, Pan Paweł Marchela

Starosta Węgrowski, Pani Ewa Grażyna Besztak

Do wiadomości Diecezja

Diecezja Drohiczyńska. , J.E. Biskup Diecezji Drohiczyńskiej Piotr Henryk Sawczuk.